Nr. 227. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Piątek 24 Września 1920. Rok XXXIX.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	768 Mk — f.	384 Mk — f.	192 Mk — f.	64 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	816 „ — „	408 „ — „	204 „ — „	68 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	864 „ — „	432 „ — „	2.6 „ — „	72 „ — „
W innych państwach	1080 „ — „	540 „ — „	270 „ — „	90 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr rach. pocz. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 3 Mp.; w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 3 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej I. Bojcasa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Zapałowicza ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soczyńska. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 4·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — Nadesłane po Mk 9·— od wiersza. — Głosy publiczne po Mk 12·— od wiersza. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów

Przebieg pierwszego posiedzenia w Rydze.

Warszawa, 23 września (Tel. wł.) Minister spraw zagr. Sapieha odebrał wczoraj **od przewodniczącego delegacji polskiej w Rydze p. Dąbskiego radjodepeszę** o przebiegu pierwszego posiedzenia plenarnego konferencji pokojowej, które odbyło się we wtorek 21 bm. Z radjodepeszy tej wynika:

Konferencja zaczęła się **mową powitalną łotewskiego ministra spraw zagranicznych Mejerowicza.**

Po mowie jego zabrał głos **p. Dąbski jako przewodniczący posiedzenia** i wyraził wdzięczność rządowi łotewskiemu za gościnność oraz **podkreślił fakt, że Polska szczerze dąży do zawarcia pokoju.**

Po p. Dąbskim przemawiał **przewodniczący delegacji rosyjskiej p. Joffe,** który także podziękował rządowi łotewskiemu i oświadczył, że **Rosja również szczerze pragnie zawarcia pokoju demokratycznego »bez zwycięzców i bez zwyciężonych«.**

Po przemówieniach tych posiedzenie przeszło do rozważenia porządku dziennego, które przewidywało zresztą jeden tylko punkt, a to **sprawdzenie pełnomocnictw** członków delegacyj. Owo sprawdzanie trwało ogółem **22 minuty.** Poczem p. Dąbski imieniem delegacji polskiej oświadczył, że uważa pełnomocnictwa delegacji **rosyjsko-ukraińskiej** za dostateczne. To samo zakomunikował p. Joffe imieniem delegacji rosyjskiej w stosunku do członków delegacji polskiej.

Na tem przewodniczący p. Dąbski zamknął posiedzenie.

Na następnem posiedzeniu przewodniczyć będzie p. Joffe.

WYWIAD Z CZŁONKAMI DELEGACYJ.

Warszawa, 23 września (Tel. wł.) Korespondent »Kurjera Polskiego« w Rydze rozmawiał **z członkami polskiej i rosyjskiej delegacji pokojowej.**

Pp. Dąbski i Joffe oświadczyli, że dziś nic jeszcze o dalszym przebiegu rokowań powiedzieć nie mogą.

Pp. Obolenski i Manuilski (z del. rosyjskiej) wyrażali nadzieję, że rokowania zakończą się wzajemnem porozumieniem.

Pp. Kiernik, Grabski i Barlicki stwierdzili brak dawnego agresywnego tonu i unikanie robienia trudności, czem się odznaczały rokowania w Mińsku.

JOFFE DĄŻY DO POKOJU.

Gdańsk, 23 września (PAT). »Danziger N. Nachrichten« donoszą z Rygi: W rozmowie z przedstawicielem prasy oświadczył przewodniczący sowieckiej pokojowej delegacji **Joffe, że Rosja żywi poważną i szczerą chęć zawarcia pokoju.** Położenie wewnętrzne Rosji jest bardzo poważne, wielka część ludności z powodu braku środków transportowych cierpi nędzę. W sprawie propozycji polskiego ministra spraw zagranicznych Sapiehy **obustronnego rozbrojenia** oświadczył Joffe, że jest ona dla Rosji **niemożliwa do przyjęcia, gdyż Francja i Anglja zajmują w dalszym ciągu nieprzyjazne stanowisko wobec Rosji. Możliwa natomiast byłaby dyskusja co do pewnego zmniejszenia sił zbrojnych obu państw.**

Libawa, 23 września (PAT). Łotewskie Biuro prasowe podaje treść **wywiadu z Joffem.** — Ten ostatni twierdził, że kwestja nawiązania **stosunków z Niemcami** jest nadzwyczajnie skomplikowana z wielu względów. **Traktat brzeski został, zdaniem Joffego, zanulowany,** czyli, że należałoby zawrzeć nowy traktat dyplomatyczny. Rząd sowiecki bardzo się tą sprawą interesuje. Sprawa Mirbacha przestała być palącą, ponieważ niema możności wyszukania winnych, którzy zbiegli na Ukrainę. — Ukraina jest już politycznie zorganizowana, ale dopiero wszystko znajduje się w stadjum organizowania. Wiele się mówi **o samostanowieniu Ukrainy.** Jest ono już dokonane przez rewolucję i wojnę, które są też pewnego rodzaju samostanowieniem. Plebiscyt byłby tylko wtedy możliwy, gdyby kraj był wolny od obcego wojska i głosowanie udostępnione ludowi pracującemu, a nie burżuazji.

LENIN WZYWA DO WALKI Z GŁODEM.

Gdańsk, 22 września (PAT). Tutejsze pisma donoszą z Helsingforsu: Rosyjska prasa sowiecka ogłasza **list Lenina, w którym wzywa on ludność do walki z głodem.** Zadaniem aprowizacyjnego rosyjskiego rządu sowieckiego nigdy nie było tak ciężkie, jak obecnie. W armji daje się odczuwać straszny kryzys prowjantowy. Jest konieczne wytężenie wszystkich sił sowieckich i partyi komunistycznych do walki z katastrofą głodową. Chłopi muszą oddać swoje zapasy. Na posiedzeniu petersburskiego komitetu wykonawczego oświadczono, że ludność nie otrzyma już obuwia i odzieży, tych bowiem artykułów brak już w armji.

Front narodowej-demokracji.

Narodowa demokracja w Warszawie zapowiada walną batalję z rządem na posiedzeniu Sejmu, zwołanem na 24-go b. m. Przygrywką do tego ataku są większe i mniejsze rozmiarami artykuły warszawskiej prasy endeckiej, nastrojone na nutę bojową, uderzające na rząd i Belweder. Coraz częściej czyta się w tych dziennikach o potrzebie rekonstrukcji obecnego gabinetu w duchu »koalicyjnym« jak gdyby właśnie obecny rząd koalicyjnym nie był. Oczywiście idzie o to, aby pierwsze skrzypce grali w nim narodowi demokraci, aby stronnictwa lewicowe usunięte były od wszelkiego wpływu i znaczenia.

Zapowiedzią walki na terenie sejmowym był między innemi wiec wszechpolski, który odbył się w Warszawie w niedzielę w sali Tow. hygienicznego. Zastrzegano się na nim przed zamiarem odroczenia Sejmu, który uchwalić powinien konstytucję i »wejrzeć gruntownie w gospodarkę finansową«, wymagającą dokładnej rewizji. A kiedy — jak pisze »Gaz. Warszawska« — poseł Staniszkis »dotknął stosunków wojskowych« sala »zatrzęsła się« od okrzyków:

»Niech żyje jenerał Haller!«

Okrzyk ten jest niedwuznaczną wskazówką, przeciw komu zwraca się akcja bojowa endecji i koło kogo się grupuje.

Pos. Staniszkis odgrażał się, że obóz »narodowy« nie dopuści do pogwałcenia zasad konstytucyjno-demokratycznych przez lewicę, która dorwawszy się do władzy, chciałaby rządzić bez Sejmu, kneblując usta »niezależnej« prasie. Ludowcy i lewica prowadzą wspólną akcję. »Odżywają znowu projekty wyzwolenia Ukrainy i Białorusi, za które Polska tak drogo zapłaciła«. Tymczasem narodowym demokratom chodzi »o Polskę zjednoczoną i potężną, a nie o fantastyczne i wysoce kosztowne plany federacyjno-kijowskie«.

Zapomniał jednak poseł Staniszkis, a z nim całe zgromadzenie, że gdyby nie ten rząd, w który wymierza się śmiertelne ciosy, gdyby nie akcja wojenna, kierowana przez Naczelnika państwa, to dzisiaj nie gabinet Witosa i Grabskiego, lecz czerezwyczajki Lenina i Trockiego rządziłyby w Warszawie.

Pos. Rudnicki snuł dalej przędzę pos. Staniszkisa. »My chcemy — woła — Polski czystej a nie brudnej (sic!), a nie jakiejś oligarchiczno-despotycznej« i piorunował na system, »który przyszedł do nas z Austrji (sic!), system przekupstw, interesów politycznych (naturalnie obcych endekom), system »ręka rękę myje«. Lewica idzie do przewrotu — tylko narodowa demokracja jedna strzeże ładu i porządku.

W tym duchu też uchwalono rezolucje, w których ani słówkiem nie zwrócono się do żołnierza polskiego, zasłaniającego swoją piersią wschodnie rubieże Polski. Przeciwnie, — w tym samym numerze, ta sama »Gazeta Warszawska« zaczyna wstępny swój artykuł, wskazujący, zresztą słusznie, na zagrożone interesa nasze na zachodzie i północy, następującą apostrofą:

»Wschód ma urok dla naszych błędnych rycerzy. Pociąga ich fatamorgana ułud politycznych, możność **wznoszenia na piasku budowli, które każdy wiatr rozsypie.** Nęci ich sposobność do nadawania kształtu **pięknym fantazjom,** które mogą się nie liczyć z twardemi koniecznościami życia. Ale naród nie składa się z koczowników, nie może rozbijać swych namiotów to tu, to tam. Dzieje wyznaczyły mu **podstawy terytorjalne** bytu i od utrzymania tych podstaw zależy los jego. Właśnie teraz decyduje się przyszłość narodu — na zachodniej i północnej jego rubieży«.

Tak pisze się w głównym organie stronnictwa »ładu i porządku«, nawołującego do stworzenia potężnej i zjednoczonej Polski, — w chwili, gdy żołnierz polski krwawi się w walkach o wytyczenie granic polskich, gdy zasłania ojczyznę przed nawałą bolszewicką, a rząd zawrzeć ma pokój w Rydze. Więc nie o budowę Polski idzie w tej wojnie, ale wznosi się »budowle na piasku«, które każdy wiatr rozsypie. Trudno zaiste przypuścić, aby znalazło się państwo, któreby w czasie krwawych zapasów wojennych pozwalało na wyszydzanie swoich najistotniejszych interesów politycznych w sposób równie cyniczny. I jeszcze na wiecu wszechpolskim członek Sejmu żali się na »kneblowanie prasy niezależnej« tj. wszechpolskiej. Niezależną jest ona istotnie od podstawowych interesów własnego państwa i narodu, chociaż patent »narodowy« sobie jedynie uzurpuje.

W chwili, gdy Polska ze wszystkich stron zagrożona, gdy nie ma ustalonych granic, na których oprzećby się mogła jej budowa, gdy granice te mieczem dopiero wytyczać musi, zapowiada się i prowokuje w najkrytyczniejszym momencie walki wewnętrzne i przewroty, pogardliwie traktuje się cele wojny, w której koncentruje się wysiłek całego narodu, w której żołnierz polski zdobywa się na zdumiewające bohaterstwo. Jest to już istny obłęd i szał zawiedzionej ambicji partyjnej, tracącej poczucie odpowiedzialności za kierunek politycznej, wichrzycielskiej roboty.

Przed posiedzeniem Sejmu.

Warszawa, 23 września (Tel. wł.) Piątkowe, pierwsze po ferjach posiedzenie plenarne poprzedzi **konwent senjorów,** który ustali program prac i wyznaczy **termin następnego posiedzenia.**

Tego samego dnia tj. w piątek odbędzie się **szereg konferencyj międzyklubowych oraz posiedzeń poszczególnych klubów.**

W piątek również odbędzie się posiedzenie **sejmowej komisji wojskowej.** Na posiedzeniu tem p. Lieberman zainterpeluje ministra wojny **w sprawie działalności Naczelnej Kontroli wojskowej.**

Sześć miljardów na pożyczkę państwową.

Warszawa, 23 września (PAT). Według danych, nadesłanych do ministerstwa skarbu, subskrypcja na pożyczkę odrodzenia osiągnęła **6 miljardów marek, a prawdopodobnie ją nawet przekroczy. Subskrypcja będzie zamkniętą 1 października b. r.** na całym obszarze Rzeczypospolitej. Przedłuży się ją tylko dla mieszkańców nowo odzyskanych obszarów o jeden miesiąc. Dnia 1 października rozpocznie się sprzedaż pożyczki premjowej. Równocześnie ministerstwo skarbu czyni przygotowania do pożyczki przymusowej, nad czem prace są daleko posunięte.

Rychły traktat polsko-francuski.

Warszawa, 23 września (Tel. wł.) Według wiadomości ze źródeł kompetentnych zawierany obecnie w Paryżu traktat polsko-francuski dotyczy następujących punktów:

1) **Własności francuskiej w Polsce przed wojną, przedsiębiorstw i długów prywatnych w okresie przedwojennym;** 2) **Prawa stowarzyszeń przemysłowych francuskich w Polsce;** 3) **Wywozu nafty polskiej do Francji.**

Rokowania w tej sprawie, prowadzone w Paryżu przez min. Grabskiego i podsekr. Sztrasburgiera, są **na ukończeniu.** Tekst traktatu jest już ułożony, dokonywają się w nim jedynie ostatnie poprawki. Traktat ten będzie służył za podstawę stosunków finansowych z Francją i **da możność zaopatrzenia armji polskiej.**

W końcu b. tygodnia podsekr. Sztrasburgier wróci do Warszawy. Należy oczekiwać, że po powrocie min. Grabskiego z Brukseli do Paryża sprawa traktatu będzie rozstrzygnięta ostatecznie w sposób pomyślny. Chwilowa zwłoka w jego podpisaniu jest wywołana zmianą prezydentury rzeczypospolitej francuskiej.

Z Rady ministrów.

Warszawa, 23 września (Tel. wł.) Wczoraj popołudniu odbyło się posiedzenie **Rady ministrów** pod przewodnictwem p. Witosa. Trwało ono dwie godziny i było poświęcone formalnemu załatwieniu sprawy, rozstrzygniętej na wczorajszem zebraniu R. O. P.

Po posiedzeniu Rady ministrów odbyła się konferencja również pod przewodnictwem p. Witosa **w sprawie pomocy dla powiatów małopolskich, które ucierpiały wskutek inwazji bolszewickiej.**

Dzisiaj odbędzie się również posiedzenie Rady ministrów.

Położenie w Europie „niepewne".

Nauen, 23 września (PAT). W mowie tronowej zaznaczyła królowa holenderska, że wprawdzie stosunki do państw zagranicznych są zadawalające, jednak **położenie europejskie jest niepewne.** Królowa zwróciła uwagę na potrzebę **wzmocnienia siły zbrojnej.**

Lloyd George do Milleranda.

Paryż, 23 września (Tel. wł.) »Echo de Paris« podaje tekst depeszy Lloyda Georgea w odpowiedzi na telegram Milleranda i Giolittiego z Aix-les-Bains.

»Dziękuję za powitanie, które pan i p. Giolitti przysłaliście mi z Aix-les-Bains. Gorąco jestem wdzięczny za wyrażone w niem uczucie **i podzielam całkowicie wasz pogląd zasadniczego porozumienia między Francją, Włochami i Wielką Brytanją w sprawie uregulowania zagadnienia europejskiego przywrócenia pokoju i normalnych stosunków między narodami«.**

Naczelnik państwa na froncie.

Warszawa, 23 września (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem Naczelnik państwa wyjechał na front w towarzystwie zaproszonych przedstawicieli prasy.

Zwycięskie walki na całym froncie. Litwini dalej zaczepiają.

Warszawa, 23 września (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego z dnia 22 września:

Od Dniestru do Prypeci pościg za nieprzyjacielem i oczyszczanie zajętego terenu z błąkających się rozbitków trwa dalej.

Koło Lubieszowa rozbił jen. Bałachowicz 88 pułk piechoty sowieckiej i wziął cały bataljon do niewoli.

Wzdłuż kanału Bug—Dniepr i rzeki Muchawce walki o pomyślnym dla nas przebiegu. Ataki brygady sowieckiej w kierunku Prużan krwawo odparto i odrzucono nieprzyjaciela na Różanę.

W rejonie na północ od Brzostowicy Wielkiej stwierdzono silniejsze ugrupowania nieprzyjacielskie w zamiarach ofensywnych. W nocy z 21 na 22 bm. zaatakowały oddziały trzeciej dywizji legjonów jedną taką grupę i wzięły 1.100 jeńców, 8 dział, 10 karabinów maszynowych, 150 wozów, 450 koni i sztandar dowództwa artylerji. Kontrataki świeżo przybyłej dywizji sowieckiej krwawo odparto, biorąc dalszych 500 jeńców, 6 karabinów maszynowych. Nieprzyjaciel poniósł w tych walkach znaczne straty w zabitych i rannych.

W rejonie Odelska zażarte i pomyślne dla nas walki, w których biorą udział pułki sowieckie, złożone z komunistów Łotyszów i Niemców.

Taksamo odparto ataki nieprzyjacielskie na Kuźnice, Bielany, Lipszany i Rakowiec.

Litwini, zgromadziwszy wzdłuż rzeki Marychny znaczniejsze siły, występują w dalszym ciągu agresywnie. Wzięty przez nas wczoraj oddział litewski potwierdza istnienie litewsko-bolszewickiego układu co do wspólnej akcji bojowej przeciw nam.

Naczelne dowództwo wojsk polskich.
Sztab jeneralny.

BOLSZEWICY ROZSTRZELIWUJĄ UKRAIŃCÓW.

Wiedeń, 23 września (PAT). Ukraińskie Biuro prasowe donosi pod datą 20 bm.: **Przy ewakuacji Kamieńca Podolskiego zabrali bolszewicy 164 Ukraińców jako zakładników. Około 60 Ukraińców zostało bez postępowania sądowego rozstrzelanych** przez osławione czerezwyczajki. Między nimi byli szefowie departamentu Matwijewski i Kopnarenko.

Przed wyborem prezydenta Francji.

Paweł Deschanel.

Francja przystępuje do wyboru nowego prezydenta republiki. Drugi to prezydent trzeciej republiki, który tak szybko ustępuje z pałacu Elizejskiego. Pierwszym był Kazimierz Periers, który po siedmiu miesiącach zrzekł się dobrowolnie wysokiego urzędu, drugim jest Paweł Deschanel, który to czyni po ośmiu miesiącach.

Koniec Deschanela nie jest pozbawiony melancholijnego zabarwienia. Wybrany dnia 17 stycznia b. r. prezydentem Francji 734 głosami na 889 głosujących, witany zaufaniem całej prawie Francji, ostatni prezydent sprawował swój urząd bardzo krótko, gdyż nie pozwoliła na to ciężka choroba psychiczna, nieuleczalna według orzeczenia lekarzy.

Należał Deschanel do gorących wyznawców republiki. Syn wygnańca po zamachu z 2 grudnia, sam urodzony na wygnaniu, głęboko wykształcony, należał od młodości do tych, w których społeczeństwo republikańskie widziało przyszłych najwyższych urzędników francuskich. Z natury pojednawczy, wykwintnej kultury towarzyskiej, niezmiernie pracowity, nie posiadał nieprzyjaciół. Na stanowisku urzędnika szybko posuwał się naprzód, ale już w młodym wieku wszedł do Izby deputowanych i od tej pory był nieprzerwanie jej członkiem, przez dłuższy czas w charakterze prezydenta Izby. Akademja francuska wcześnie też powołała go do grona »nieśmiertelnych«.

Gdy po siedmioleciu Poincarego miały się odbyć wybory, łagodność, pojednawczość, kultura i pokojowe usposobienie kazały zwrócić na Deschanela uwagę, tem więcej, że równocześnie czynił o ten urząd zabiegi stary »tygrys« Clemenceau, którego namiętnej wojowniczości Francja miała dosyć i uważała zadanie jego po zawarciu pokoju za spełnione.

Jak byłby rządził Deschanel, gdyby był zdrowy, nie wiadomo. Prawdopodobnie roztropnie, czego dowodem powołanie przezeń Milleranda na kierownika gabinetu. Nie byłaby to polityka wojny, ale pełna zdecydowania i wielkiej miłości Francji ze stanowiska starszego pokolenia trzeciej republiki. Żywiołów młodszych, bardziej radykalnych, nie byłaby ona zadowolniła, ale i na te żywioły mogłaby skutecznie oddziaływać darem rozumnej pojednawczości, która nawet wielkim konfliktom spokojniejszy umie nadawać przebieg.

Eks-socjalista Millerand, prawdopodobny następca Deschanela, będzie prawdopodobnie szedł blisko tych dróg, któremi chciałby był prowadzić Francję Deschanel, gdyby temu nie przeszkodziła była budząca mimowolne nawet współczucie ciężka niemoc psychiczna. Ścisłe wypełnienie traktatu wersalskiego będzie niezawodnie punktem zasadniczym jego programu.

Orędzie Deschanela.

Paryż, 22 września. (B. K.). Orędzie, wystosowane przez Deschanela do senatorów i deputowanych, brzmi, jak następuje:

Zły stan zdrowia nie pozwala mi więcej wykonywać powierzonych mi funkcyj. Bezwarunkowa konieczność wycofania się do zupełnego spokoju nakłania mię nie zwlekać dłużej z objawionem już postanowieniem, na które się musiałem zdecydować. Jest mi niesłychanie przykro i rezygnuję z głębokim bólem ze szlachetnego zadania, które mi z całem zaufaniem powierzyliście. Z urzędem prezydenta republiki związane są ciężkie obowiązki. Wymagana jest **niezmierna ruchliwość i energja,** w czasie, kiedy zwycięska Francja ma za zadanie odnowić swoje siły wewnętrzne, a równocześnie zapewnić na zewnątrz **zupełne przeprowadzenie traktatu pokojowego,** tak świetnie, ale też i tak drogo okupionego. Starałem się wytrwać do ostateczności. W chwili jednak, kiedy jestem zmuszony się wycofać, pozwalam sobie wyrazić **życzenie, by reprezentanci narodu, którego jedność patrjotyczna była tak potężnym środkiem zwycięstwa, zachowali w spokoju swoją jednomyślność na rzecz wielkości i pomyślności ubóstwianej Francji, której służbie poświęciłem całe życie i która będzie moją ostateczną myślą.**

Zadaniem i ponętnym przywilejem mojego następcy będzie za kilka dni przed całym światem sławić dzieło Francji, która, uratowawszy przed 50 laty swój honor, odebrała obecnie Alzację i Lotaryngję. Spełnię jeden z najbardziej przykrych obowiązków, oddając biurom senatu i Izby swoją dymisję, jako prezydenta republiki.

W senacie odczytał prezydent Bourgeois orędzie Deschanela. Miejsce, w którem Deschanel apeluje do przedstawicieli narodu, aby zachowywali stale zgodę, jako też miejsce, w którem przypomina dzieło republiki, przyjęto **oklaskami.** Bourgeois oświadczył, że Deschanel kierował się przy swojem ustąpieniu najszlachetniejszem uczuciem i wyraża życzenie, by odzyskał rychło potrzebne siły, by służyć na nowo narodowi. Minister sprawiedliwości, L'Hopiteau, przyłączył się imieniem narodu do oświadczenia Bourgeoisa, poczem **odczytano dekret o zwołaniu zgromadzenia narodowego.**

W Izbie deputowanych odczytał przy silnie obsadzonych trybunach prezydent Peret orędzie Deschanela, którego wysłuchali posłowie z wyjątkiem kilku posłów socjalistycznych, **stojąco,** przerywając kilkakrotnie oklaskami w miejscu, w którem było powiedziane, że Francja będzie jego ostatnią myślą. Peret wysławiał Deschanela, mówiąc, że ubolewać będą z powodu jego ustąpienia nietylko ci, którzy go wybrali, lecz wszyscy Francuzi i także zagranica. Millerand, powitany oklaskami, przyłączył się do słów Pereta i wyraził gorące życzenie dla dobrego sługi Francji, który w tak okrutny sposób został wyrwany, będąc w pełni sił, ze swojego stanowiska. Prezydent Peret odczytał następnie dekret, zwołujący zgromadzenie narodowe na dzień 23 b. m. i posiedzenie Izby na dzień 25 b. m., poczem zamknięto posiedzenie.

Paryż, 22 września. (PAT). »Journal« donosi, że Deschanel od wczoraj przebywa w domu. Krążą uporczywe pogłoski, że stan jego zdrowia **znacznie się pogorszył i że pozostaje on w łóżku.**

Paryż, 22 września. (PAT). W ciągu dnia wypowiedziała się **większość grup Izby za kandydaturą Milleranda.** Panuje tylko niezgoda co do tego, czy ma być przedsięwzięte zwyczajne próbne głosowanie w dniu dzisiejszym. Grupa radykalna socjalistyczna obstaje przy tem głosowaniu, do niej chcą się przyłączyć republikanie lewicowi. Inne grupy zwalczają próbne głosowanie.

Paryż, 22 września. (PAT). W sprawie kontrkandydatury przeciwko Millerandowi donoszą: Wysunęła się kwestja, kto będzie kandydatem radykałów. Wedle »Echo de Paris«, wchodzi w rachubę tylko Bourgeois, Peret i Doumergue. Kroki, podjęte u dwóch pierwszych, pozostały bez skutku, wchodzi więc w rachubę tylko Doumergue, albo jakiś kandydat na własną rękę. Radykali socjalistyczni postawią prawdopodobnie w razie, gdyby Doumergue odmówił, jednego z ministrów gabinetu Clemenceau. Marcel Hutin sądzi, że dzień dzisiejszy przynieść może jeszcze niespodzianki, jeżeli Bourgeois wbrew ogólnemu przypuszczeniu zgodzi się na kandydaturę i uzyska mniej więcej taką ilość głosów, co Millerand. Wedle dziennika »Petit Journal«, **pogorszyły się znacznie szanse Milleranda.** Przedwczoraj panowała jeszcze zgodność co do tego, że ma on zapewniono 700 głosów. Wczoraj liczba znacznie się zmniejszyła. Aby przeciwdziałać kandydaturze Milleranda, starają się radykali postawić jednego, albo kilku kandydatów. — Dziennik sądzi jednak, że **mimo wszystko zapewniona jest znaczna większość dla Milleranda.**

Paryż, 22 września. (PAT). Ajencja Havasa donosi: Na zebraniu przewodniczących grup i senatu obradowano nad tem, czy ma się odbyć w sprawie wyboru prezydenta plenarne posiedzenie Izby. Demokratyczna lewica senatu głosowała za, inne grupy częściowo przeciw temu, części zaś oświadczyły, że nie są przeciwne temu zebraniu. Grupy radykalne Izby oświadczyły się również za, podczas gdy prawie wszystkie inne grupy Izby głosowały przeciwko.

Kiedy Doumergue zakomunikował, że, oprócz Milleranda, wysunęła się jeszcze jedna kandydatura, głosowały wszystkie grupy za odbyciem zebrania plenarnego. Uchwalono, by to zebranie odbyło się jutro popołudniu, celem ustalenia kandydatów na prezydenta.

WYNIK GŁOSOWANIA PRÓBNEGO.

Paryż, 22 września. (PAT). »Echo de Paris« donosi, że **Millerand przed przyjęciem swojej kandydatury wygłosił przemówienie do swoich przyjaciół politycznych,** wyrażając im podziękowanie za zaufanie i zapewnił, że tak samo, jak na stanowisku premjera, także jako prezydent republiki będzie miał tylko jedno zadanie: **wypełnienie traktatu pokojowego wersalskiego aż do odnowienia ostatniej, zniszczonej cegły we Francji.**

Paryż, 23 września (Tel. wł.) Składając oświadczenie co do objęcia prezydentury, Millerand postawił jako zasadniczy warunek **konsekwentne utrzymywanie dotychczasowej polityki francuskiej.**

Mówią, że w związku z tem Millerand domaga się **zatrzymania całego składu obecnego gabinetu i powierzenie jego przewodnictwa b. prezydentowi Poincaremu.**

Paryż, 23 września. (Havas). Wynik głosowania próbnego na prezydenta rzeczypospolitej francuskiej jest następujący: **Na 813 głosujących, 528 głosów padło na Milleranda,** 157 na Pereta i 113 na Bourgeoisa. Pozatem było kilka głosów rozstrzelonych i kilka kartek białych. **Millerand desygnowany został wobec tego na jedynego kandydata na stanowisko prezydenta rzeczypospolitej.**

W sprawie konfliktu z Litwą.

Warszawa, 23 września (PAT). Rząd litewski od szeregu miesięcy prowadził politykę, która wbrew deklaracjom lojalności jest jawnem współdziałaniem z armją bolszewicką w jej walce przeciw Polsce. Rząd litewski nietylko zajął terytorja bezsprzecznie polskie i Polsce definitywnie przyznane, ale nadto przez współdziałanie z armją bolszewicką i pozwolenie przejścia przez swoje terytorjum uzbrojonym żołnierzom bolszewickim, udającym się dziesiątkami tysięcy z Prus Wschodnich do nowych punktów koncentracyjnych, przez przepuszczanie oddziałów spartakowców niemieckich, śpieszących w szeregi armji bolszewickiej i wreszcie przez dozwolenie bolszewikom współzawładnięcia terenów przez się okupowanych i linji kolejowej, na tych terytorjach się znajdujących, przysparzał i przysparza ciągle armji polskiej olbrzymich trudności.

Armja polska skutkiem takiego postępowania rządu litewskiego miała swoje lewe skrzydło nieustannie zagrożone, przez co stolica państwa była w ciągłem niebezpieczeństwie. Armja polska nie mogła zatem przeciwdziałać na tem skrzydle koncentracji armji bolszewickiej. Bezpieczeństwo państwa polskiego, zagrożonego przez wrogie i nielojalne stanowisko Litwy, zmusiło armję polską do poczynienia kroków, usuwających groźbę, wiszącą stale nad Polską.

Rząd polski stwierdza jednakże, że akcja militarna, przez Polskę podjęta, w niczem nie ma przesądzać o przynależności terytorjów wojskowo zajmowanych, pozostawiając uregulowanie stosunków terytorjalnych przyszłem porozumieniom z Litwą, gdyż wojny z Litwą Polska nigdy nie pragnęła i nie pragnie, a najgorętszem jej życzeniem jest znalezienie dróg do przyjacielskiego porozumienia obu narodów.

SCENY Z POSIEDZENIA LIGI NARODÓW.

»East Express« donosi w tej sprawie z Paryża: Na uroczystem posiedzeniu rady Ligi narodów z 20 b. m., po wstępnem przemówieniu prezydenta Bourgeois, pierwszy przemawiał **Woldemaras**, twierdząc, iż Litwa cieszy się tem, że Liga narodów zajęła się kwestją, w której Litwa jest do tego stopnia zainteresowaną. W przemówieniu swojem zaznaczył przedstawiciel Litwy ważność roli Ligi narodów w rozstrzyganiu podobnego konfliktu. Woldemaras oświadczył, że Litwa bezwzględnie podporządkowuje się decyzji rady Ligi narodów.

Paderewski zaznaczył, iż Polska chce żyć w najlepszych sąsiedzkich i pokojowych stosunkach z bratnim narodem litewskim, dziękując jednocześnie radzie Ligi narodów za jej bezstronność i niezmienną życzliwość względem Polski, któremi się odznaczała cała jej dotychczasowa obecna działalność. (Jak wiadomo, równocześnie rozbiły się rokowania polsko-litewskie w Kalwarji z powodu nieprzejednania Litwinów. Przyp. Red.).

Paryż, 22 września (Havas). Dzienniki piszą z wielkiem zadowoleniem o posiedzeniu rady Ligi narodów, na którem po raz pierwszy przed oczyma członków odbył się akt zgody między dwoma państwami, wczoraj poważnionemi, oraz podkreślają wymowny gest Paderewskiego. — »Matin« twierdzi, że Paderewski podał rękę Waldemarasowi z prostotą bez gestu teatralnego. W rozmowie, jaką Waldemaras miał z przedstawicielem »Eclair« zaraz po ukończeniu zebrania, przedstawiciel Litwy zapewnił, że Litwa i Polska mają interesy wspólne, dodał jednakże, że we wszystkich sprawach, dotyczących granicy i wogóle w całych rokowaniach z Rosją, **nie można pomijać opinji Rosji, gdyż Litwa zawarła z nią traktat, który nie może być zmieniony bez jej zgody.** Waldemaras chciałby więc porozumienia trzech przedstawicieli. Dziennik twierdzi, że gdyby to zależało tylko od delegatów, konflikt mógłby być uważany za ukończony. Jest jednak pytanie, czy odnośne rządy uznałyby również sprawę za załatwioną. Nakoniec dziennik wyraża nadzieję, że **gest, który miał miejsce w Paryżu, wywrze wpływ na rokowania w Kalwarji.**

Paryż, 22 września. (Havas). W artykule, omawiającym decyzję narodów, »Temps« pisze, że rezolucje przyjęte są charakterystyczne dla kierunku, w jakim Liga narodów może pożytecznie działać. — W sprawie konfliktu polsko-litewskiego »Temps« zaznacza, że sposób, w jaki delegaci, polski i litewski, uznali decyzję rady, był symbolem dzieła pojednania, zrealizowanego przez radę. Uchylając niebezpieczeństwo polsko-litewskie, rada dała dowód swojej działalności.

W SPRAWIE TEKSTU UCHWAŁY LIGI NARODÓW.

Warszawa, 23 września (Tel. wł.) East Express podał onegdaj tekst uchwały Rady Ligi narodów w sprawie zatargu polsko-litewskiego (podaliśmy go wczoraj. Przyp. red.) Tekst tej uchwały, jak się korespondent Wasz dowiaduje, został przez tę agencję **skażony w najważniejszym ustępie.** Mianowicie punkt b) ustępu 2-go w przekładzie dosłownym brzmi, jak następuje:

»**Rząd polski zobowiązuje się, zastrzegając wszelkie swe prawa terytorjalne, szanować podczas toczącej się obecnie między nim a rządem sowieckim wojny neutralność terytorjów, zajętych przez Litwę na wschód od powyższej linji demarkacyjnej** (z 8 grudnia 1919. Przyp. kor.) **pod warunkiem, że poszanowanie tej neutralności wyjednane będzie przez Litwę również u władz sowieckich**«.

SPRAWA LITEWSKA NA R. O. P.

Warszawa, 23 grudnia (Tel. wł.) Wczoraj od godz. 10 rano do 2 popołudniu odbywało się w Belwederze posiedzenie R. O. P. Po załatwieniu szeregu spraw natury administracyjnej przystąpiono **do rozważenia sprawy polsko-litewskiej, przyczem powzięto zasadniczą decyzję.**

W sprawie tej będzie ogłoszony **komunikat urzędowy.** O treści tego komunikatu krążą pogłoski, że wyraża **dobrą wolę Rzeczypospolitej polskiej co do załatwienia sporu z Litwą na drodze pokojowej, jednak zachowanie się Litwy zmusza rząd polski do zachowania sobie wolnej ręki w działaniu na przyszłość.**

ODPOWIEDŹ LIDZE NARODÓW.

Warszawa, 23 września (PAT). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

W dniu 22 bm. została wysłana **do Rady Ligi narodów nota następującej treści:**

Rząd polski przedłożył rządowi litewskiemu na konferencji w Kalwarji propozycje, **najzupełniej zgodne z decyzją Rady Ligi narodów.** Ponieważ propozycje te zostały przez Litwinów odrzucone, **zawieszenie broni musiało być przez to samo zakończone.** Kontrpropozycje Litwinów nie dawały żadnych gwarancyj neutralności, przeciwnie ich żądanie, aby wojska polskie cofnęły się na południe od linji, jaką zajmują obecnie, wytworzyło dla tych wojsk położenie jeszcze bardziej niekorzystne, niż to, w jakiem znajduje się obecnie **na skutek nielegalnego postępowania rządu litewskiego.**

Co się tyczy gwarancji neutralności, rząd **polski stwierdza, że 1) bolszewicy uzbrojeni i nieuzbrojeni przechodzą w dalszym ciągu z Prus Wschodnich poprzez terytorjum litewskie na nowy punkt koncentracyjny w rejonie Grodna.**

Wedle informacji, z 130.000 bolszewików, którzy przeszli do Prus Wschodnich, tylko 52.000 zostało tam internowanych, reszta czyli około 80.000 przeszło przez terytorjum litewskie i powiększa walczące z nami armje czerwone. 2) Litwini pozwolili przejść przez swoje terytorjum najmniej 2.000 spartakowcom niemieckim, którzy wzmocnili armję czerwoną. 3) Pomimo normalnego oddania Wilna Litwie **przez rząd sowiecki i zajęcia tego miasta przez rząd litewski, jesteśmy w posiadaniu niezbitych dowodów, że wojska sowieckie w dalszym ciągu przechodzą przez Wilno i korzystają z drogi żelaznej Wilno—Grodno dla koncentracji swoich sił. 4) Litwini przepuścili przez swoje terytorjum idące z Prus Wschodnich do Rosji transporty amunicji i armat, pochodzących z rozbrojenia armji czerwonej na terytorjum niemieckiem.**

Wszystkie te fakty dowodzą **ścisłego współdziałania armji litewskiej z armją bolszewicką.** Terytorja na wschód od linji demarkacyjnej zajęte są przez mieszane wojska, litewskie i czerwone, co czyni niemożliwe dla rządu polskiego poszanowanie linji demarkacyjnej, której nie szanuje przeciwnik, jak również przestrzeganie neutralności terytorjum, dopóki służą one jako podstawa operacyjna dla armji bolszewickiej i, dopóki nie zostanie usunięte współdziałanie armji litewskiej z armją bolszewicką.

Wyrażając podziękowanie Lidze narodów za jej interwencję, rząd polski akceptuje w zasadzie postanowienia tej rady, lecz jednocześnie zwraca uwagę, że nie posiada żadnej gwarancji, że warunki Ligi narodów zostaną uszanowane przez armję czerwoną. **Rząd polski jest tedy zmuszony zastrzec sobie prawo do przedsięwzięcia wszystkich tych środków militarnych, które będzie uważał za niezbędne aż do chwili, kiedy komisja, przewidziana przez uchwałę Ligi narodów, a przeznaczona do kontroli neutralności rozpocznie swoje funkcje.**

Rząd litewski, powodując zerwanie pertraktacyj w Kalwarji jest jedynie odpowiedzialny za wydarzenia, które mogłyby nastąpić na wypadek, gdyby sytuacja militarna zmusiła naczelne dowództwo wojsk polskich do chwycenia się środków decydujących.

Rząd polski ponownie stwierdza, iż pragnie w sposób przyjazny załatwić wszystkie nieporozumienia z rządem litewskim i **nawet jeżeli dalsze postępowanie rządu litewskiego nie pozwoli rządowi polskiemu również uszanować linji demarkacyjnej, będzie to tylko środek chwilowy.** Rząd polski uważa, że wszystkie kwestje terytorjalne winny być uregulowane **w sposób przyjazny** przez pertraktacje bezpośrednie między obu rządami.

Podpisano: Sapieha.

DEPESZA LITEWSKA DO POLSKI.

Minister spraw zagranicznych Sapieha otrzymał następującą depeszę od litewskiego ministra spraw zagranicznych Purickisa:

Ekscelencjo! Ponieważ rokowania bezpośrednie w Kalwarji nie doprowadziły do pozytywnego wyniku i ponieważ rząd polski wniósł skargę wobec Ligi narodów, **rząd litewski wyraża swoją zgodę na poddanie nieporozumienia polsko-litewskiego postanowieniu Ligi narodów.** Profesor Waldemaras reprezentuje interesa Litwy wobec Ligi narodów i jest upełnomocniony działać w imieniu rządu litewskiego.

ODPOWIEDŹ POLSKA.

Dnia 22 bm. została wysłana następująca odpowiedź do litewskiego ministra spraw zagranicznych:

W odpowiedzi na depeszę pańską z dnia 21 bm. stwierdzam, że mimo pańskiej zgody na poddanie naszego sporu postanowieniom Ligi narodów, **wojska litewskie nie bacząc na nasze ultimatum i na postanowienie Ligi narodów, w dalszym ciągu zajmują nasze terytorja i strzelają do naszych patroli. Armja litewska osłania w ten sposób koncentrację armji czerwonej i stawia nas w położenie bez wyjścia.** Nie mogąc nadal ze względu na bezpieczeństwo naszej armji tolerować takiego postępowania, **nasze władze wojskowe postanowiły przedsięwziąć wszelkie środki skuteczności i zastrzegają sobie zupełną swobodę działania.**

Pragnąc jak przedtem uniknąć konfliktu zbrojnego z Litwą, rząd polski gotów jest nieporozumienie polsko-litewskie załatwić przyjaźnie, lecz **musi wyprowadzić nieodzowne konsekwencje z faktu, że rząd litewski nie spełnia warunków, wskazanych przez Ligę narodów i postawionych przez nas w Kalwarji.**

Podpisano: Sapieha.

Niespełnialne życzenia Gdańszczan.

Gdańsk, 22 września (PAT). Na życzenie sir Reginalda Towera powołany został do Paryża **na rokowania polsko-gdańskie** w charakterze rzeczoznawcy dyrektor gdańskich warsztatów okrętowych prof. Nor.

Horsea, 23 września (PAT). »Daily Telegraph« pisze, że **życzenia Gdańszczan, aby utworzyć państwo suwerenne, któreby samo załatwiało wszelkie sprawy, zupełnie niezależnie od Polski, nie może być i nie będzie uwzględnione przez żadne z mocarstw ententy.** Zmiany w przyszłości, które podobno Reginald Tower ma zamiar zaprowadzić, polegają tylko na łagodnym kompromisie, który będzie miał na celu umożliwienie pewnej części Gdańszczan wykazania dobrych chęci w kierunku wydatnej współpracy z Polską.

Warszawa, 22 września. (PAT). Londyński »Times« otrzymał od swego korespondenta **projekt konwencji między wolnem miastem Gdańskiem a Polską,** opracowany przez komisję dla spraw zagranicznych wolnego miasta Gdańska i wprost **nie znajduje słów dla potępienia tego elaboratu.** Projekt konwencji, nakreślony przez komisję gdańską, nazywa Gdańsk państwem zwierzchniczem, posiadającem równe prawa z Polską pod względem wszelkich środków i dokumentów, tyczących się ceł, tudzież pod względem zakazu eksportu i importu w stosunku do trzeciego państwa. Liczne klauzule tego projektu rozpoczynają się słowami: »Polska obowiązuje się«, ale niema klauzuli, którąby mówiła tak o Gdańsku. Gdziekolwiek w głównych rozdziałach projektu miasto Gdańsk obowiązuje się do rozwoju portu, kolei, albo dróg wodnych na swojem terytorjum, dodano wszędzie klauzule, pozwalające zwalić te zobowiązania na koszt Polski. Uważając, iż dobrze się stało, że opublikowano projekt konwencji w chwili, gdy sir Reginald Tower przybywa do Paryża na konferencję ambasadorów, »Times« zamyka swoje uwagi krytyczne temi słowami:

»**Takie drastyczne i samowolne interpretowanie traktatu wersalskiego mówi samo za siebie. Jest to obelga dla mocarstw i dla Polski, która potrzebuje bardzo, albo raczej nie może istnieć bez przystępu do morza, podlegającego swojej kontroli, jako państwa niezależnego. Stanowisko, zajęte przez komisję gdańską w tych propozycjach, wymaga bacznej uwagi Rady ambasadorów**«.

Na Górnym Śląsku.

Bytom, 23 września (PAT). Jak donosi »Grenz Zeitung« na dworcu towarowym w Grosowicach w powiecie Opolskim władze koalicyjne odebrały znowu **transport niemiecki, złożony z trzech karabinów maszynowych i przeszło 50 ręcznych.** Podejrzenie budzi wzmożony ruch towarowy między Wrocławiem a Bytomiem, Katowicami a Gliwicami.

Paryż, 23 września (PAT). Komisja międzysojusznicza w Opolu rozpoczęła śledztwo w sprawie **wykrycia w Zabrzu przez władze francuskie 8 karabinów maszynowych i 8.000 nabojów, przeznaczonych dla tajnej organizacji niemieckiej wojskowej.**

Paryż, 22 września (PAT). Rada ambasadorów wysłuchała na dzisiejszem posiedzeniu **sprawozdania jen. Leronda,** który przedstawił **obecną sytuację na Górnym Śląsku** oraz poczynił uwagi w sprawie not sprzymierzeńców, wysłanych w czasie konferencji w Spaa pod adresem rządu niemieckiego.

Szczegóły aresztowania komunistów w Lublinie.

Lublin, 23 września. (PAT). »Ziemia Lubelska« w związku z zamieszczoną przed kilku dniami w niektórych organach notatką o sensacyjnych aresztowaniach, dokonanych przez organa bezpieczeństwa publicznego w sprawie komunistów w Lublinie, oraz o wykryciu komitetu rewolucyjnego, podaje treść szczegółów, zaczerpniętych z wiarygodnego źródła: Robotą komunistyczną w Lubelskiem kierował komitet okręgowy, któremu podlegał komitet powiatowy i lokalne w całym okręgu. Robota komunistyczna przygotowawcza wśród szerokich mas prowadzoną była zapomocą tak zwanych kół, zorganizowanych w odpowiednich środowiskach. Kilka kół tworzyło dzielnice. Władzę wykonawczą sprawowały wspólne komitety okręgowe, tak zwana egzekutywa, posiadająca rozległe pełnomocnictwa partyjne. Niektórzy członkowie organizacji byli płatni i zwali się funkcjonarjuszami komunistycznej partji robotniczej. Budżet, w wysokości 50 do 60 tysięcy marek miesięcznie, pokrywany był przez komitet centralny w Warszawie. W czasie, kiedy wojska Trockiego podchodziły pod Lublin, na rozkaz centralnego komitetu w Warszawie organizacja w Lublinie powołała do życia komitet rewolucyjny, który miał przygotować materjał i wyszukać ludzi dla przyszłych rządów komunistycznych w Polsce. Komitet rewolucyjny, zorganizowany jako formalny rząd, obejmował z tym wydziałem wszelkie dziedziny życia politycznego i społecznego. Odpowiedni wydział komitetu rewolucyjnego prowadził robotę wykonawczą, w której główną rolę odgrywały komitety. W związku z powyższem aresztowano cały szereg osób, wchodzących w skład komitetu okręgowego i miejscowego w Lublinie, oraz omal wszystkich członków komitetu rewolucyjnego. Wśród aresztowanych przeszło 50 procent stanowią żydzi. Ze względu na ważność wykrytego materjału, w piątek ubiegłego tygodnia przyjechał z Warszawy naczelnik wydziału defensywy politycznej, p. Swolkień, wraz z urzędnikami policji państwowej p. Piątkiewiczem i Florką, którzy przez trzy dni, przebywając w Lublinie, przeprowadzili dochodzenia, dzięki którym ustalono bezpośrednią winę szeregu aresztowanych, oraz zarządzono dalsze poszukiwania i aresztowania. — Śledztwo w sprawie głównych członków wyszczególnionych organizacyj dobiega końca. Sprawa będzie niewątpliwie już w najbliższych godzinach przekazana sądowi doraźnemu. Wykrycia całej organizacji i drukarni dokonały cywilne władze bezpieczeństwa w Lublinie.

O pożyczkę Odrodzenia.

(Odezwa do mieszkańców m. Krakowa).

Miejski Komitet Propagandy Pożyczki Państwowej stwierdza z przykrością, że dotychczasowe wyniki subskrypcji pożyczek Odrodzenia w Krakowie są nadzwyczaj nikłe. Stwierdzając ten stan rzeczy, Komitet uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę mieszkańców miasta, iż ich własny interes finansowy wymaga, aby wykorzystali jeszcze ubiegający już czasokres subskrypcji i do końca września b. r. złożyli na długoterminową pożyczkę państwową kwoty, odpowiadające ich majątkowi i dochodowi.

Czasokres podpisywania pożyczki długoterminowej kończy się **nieodwołalnie** w dniu 30 września b. r., poczem rząd przystąpi zaraz do ściągania pożyczki przymusowej w myśl ustawy z 16 lipca 1920 roku. Kto tylko posiada majątek, czy to nieruchomy, czy ruchomy, o wartości ponad 100.000 Mkp., lub dochód ponad 36.000 Mkp., zostanie pociągnięty do pożyczki przymusowej. A pożyczka przymusowa będzie bardzo przykrą, albowiem: 1) będzie ona pożyczką niespłacalną, czyli rentą wieczystą; 2) oprocentowanie jej będzie wynosić tylko 3 procent od sta, wreszcie 3) pożyczka ta nie będzie mogła być zastawioną.

Tych wszystkich niekorzyści można uniknąć, jeżeli się złoży odpowiednio do swego majątku i dochodu kwoty na dobrowolną pożyczkę długoterminową, która po myśli wyraźnego przepisu artykułu 6 wspomnianej wyżej ustawy uwalnia od pożyczki przymusowej. Dobrowolna zaś pożyczka długoterminowa będzie: 1) zwrotna w ciągu 45 lat, 2) będzie przynosić 5 procent, 3) przy wprowadzeniu złotych polskich będzie liczona o 10 procent wyżej, niż będące w obiegu banknoty markowe, 4) co najważniejsza, będzie ją można lombardować do wysokości 80 za 100.

Te korzyści dobrowolnej pożyczki długoterminowej i niekorzyści pożyczki przymusowej postanowił Komitet Propagandy jeszcze raz publicznie przypomnieć, pragnąc się uchylić od późniejszego zarzutu, że we właściwym czasie mieszkańców przed stratą nie ostrzegł.

A więc Komitet przestrzega i apeluje: póki czas, podpisywać dobrowolnie pożyczkę długoterminową!

Miejski Komitet Propagandy Pożyczek Państwowych w Krakowie.

KRONIKA.

Kraków, 23 września.

PRAWDOPODOBIEŃSTWO POGODY NA DZIEŃ 23 WRZEŚNIA: Pogoda mało zmienna, rano mglisto, w dzień częściowo pochmurno, słabe wiatry wschodnie, miejscami opady.

Wyciąg z obserwacyj meteorologicznych w Polsce 22 września:

Miejscow.	Temper. max	Temper. min	Kier. wiatru	Stan nieba
Kraków	29	13	połud.-zach.	półpochmurno
Zakopane	21	13	południowy	półpochmurno
Warszawa	22	14	wschodni	mgła
Poznań	16	12	półn.-wsch.	półpochmurno
Gdańsk	14	13	wschodni	półpochmurno

Uwagi: W Warszawie dziś przed południem silna mgła. W Krakowie rano mgła. Maximum temperatury dla Zakopanego z g. 13. Rozkład ciśnień: Wysokie ciśnienie nad Anglją, Skandynawją południową i Finlandją. Depresja nad Islandją i na północ od Skandynawji.

SEJSMOGRAF OBSERWATORJUM ASTRONOMICZNEGO W KRAKOWIE znów odnotował wielkie trzęsienie ziemi. Pierwsze słabe wstrząśnienie nastąpiło 20 bm. o godz. 17 m. 26, trwając zaledwie pół minuty; następne wstrząśnienie tegoż samego charakteru pozostawiły ślady na sejsmografie o godz. 17 m. 22, 43 i 49.

Pierwsze wstrząśnienie przedwstępne, zwiastujące daleką katastrofę, nastąpiło dopiero o godz. 17 m. 50 sek. 55; główna faza — o godz. 17 m. 59 sek. 11 i trwała 4 m. 32 sek. Największe odchylenie piórka sejsmografu wynosiło 6 mm., co świadczy, jeśli weźmiemy pod uwagę znaczną odległość (przypuszczalnie 2800 kilometrów), o wielkiej sile trzęsienia. Ostateczne uspokojenie gruntu nastąpiło dopiero o godz. 18 m. 39 sek. 31. Zjawisko więc trwało przeszło pięć kwadransów.

DRUGI DZIEŃ OBRAD CZESKO-POLSKICH W KRAKOWIE. Na początku wczorajszego posiedzenia delegacyj polskiej i czeskiej w sprawie ugody węglowo-naftowej, przewodniczący delegacji polskiej starosta górniczy dr Meyer wyraził delegacji czeskiej ubolewanie z powodu ubliżającego tejże delegacji w artykule „Kurjera codziennego" nagłówka „Chciwość czeska ujawnia się zaraz w pierwszym dniu", który z równoczesną urzędową informacją nie zgadza się.

Następnie toczyły się obrady co do ilości dostaw koksu i węgla dla Polski, jak też i co do klucza w zamian za produkty naftowe, które mają być dostarczone Czechom. Po południu zaś odpowiednie komisje kontynuowały swoje prace, których wyniki będą przedstawione pełnej delegacji dzisiaj o godzinie 10 rano. Należy spodziewać się, że pertraktacje dadzą pomyślne rezultaty i zakończą się w piątek.

Wczoraj po południu część delegacji zwiedziła Bielany.

JENERALNY DELEGAT RZĄDU wyjechał onegdaj z Krakowa do Warszawy na konferencję u prezydenta ministrów w sprawie odbudowy Galicji wschodniej po ostatniej inwazji.

ODEBRANY DEBIT. Na rozkaz K. P. P. na Małopolskę podaje się komunikat jen. delegatury do wiadomości, wciągnięcia do ewidencji i udaremnienia rozszerzenia niżej wspomnianych czasopism:

Na mocy par. 7a ustawy z dnia 5 maja 1869 Nr 56 dz. pr. p. zakazuje się rozszerzania na małopolskim obszarze administracyjnym czasopisma wiedeńskie „Neues Wiener Journal", pisma „Korespondencja polska" — Correspondence polonaise — Polnische Korrespondenz" wychodzącego w języku francuskim i niemieckim w Wiedniu, jako to pisma „La Vie Ouvrier", wychodzącemu w Paryżu, oraz austrjackiej partji socjalno-demokratycznej pt. „Arbeiter Zeitung" wychodzącego w Wiedniu.

Konfiskować należy wychodzący we Wiedniu dwutygodnik „Russische Korrespondenz".

Wyżej wymienionym pismom odbiera się zarazem debit pocztowy za ich antypaństwowy i wrogi kierunek dla Polski, względnie za filobolszewizm.

PRZECIW CENTRALI DEWIZ. Tel. nam z Warszawy: Związek banków w Polsce powziął na posiedzeniu z 21 bm. znakomitą większością głosów następującą rezolucję: „Opierając się na doświadczeniu, zdobytem w ciągu ostatnich tygodni, Związek banków w Polsce stwierdza, że obowiązująca obecnie reglamentacja handlu dewizami tamuje nasze życie gospodarcze i przyczynia się do zaostrzenia naszego położenia walutowego. Wobec czego uważa jak najszybszą likwidację całej organizacji dewizowej za konieczność".

Rezolucję tę zakomunikowano ministerstwu skarbu. Podobne stanowisko w sprawie centrali dewiz zajął Centralny Związek polskich górników, handlowców i finansistów.

PRZYWRÓCENIE POCIĄGU. Lwowski dyrektor kolei ogłasza. Z dniem 21 września wprowadza się między Lwowem i Rzeszowem lokalny ruch pociągów osobowych Nr 22 (odjazd ze Lwowa 17'05 min.) i Nr 41 (przyjazd do Lwowa 16'55).

REKLAMACJA PRZESYŁEK POCZTOWYCH WYSŁANYCH PODCZAS WOJNY DO NIEMIEC. Niezałatwione lub niewniesione z powodu wojny reklamacje przesyłek pocztowych wysłanych w swoim czasie do Niemiec, posiadłości niemieckich jakoteż niemieckich obszarów okupacyjnych można znowu wnosić począwszy od dnia 16 sierpnia br. Czasokres od początku wojny do dnia 15 sierpnia 1920 nie przedawnia w myśl art. 300 traktatu wersalskiego reklamacyj i pretensyj do rządu niemieckiego.

PORANKI MUZYCZNE KRAK. BIURA KONCERTOWEGO zjednały sobie zasłużone uznanie wśród naszej publiczności i stały się nieodzowną częścią naszej kultury muzycznej. Oparte na rzeczowym wykładzie, ilustrowane bogato muzyką, ujęte stale w pewną systematyczną całość, są one jedyną w swoim rodzaju próbą popularyzowania muzyki. Opierając się na dotychczasowych doświadczeniach i ulegając prośbom wielu osób z pośród stałych bywalców, postanowiło krak. Biuro koncertowe i w tym roku prowadzić dalej poranki muzyczne. Ze względu na przypadającą w tym roku 150 rocznicę urodzin Beethovena, cykl pierwszych poranków poświęcony będzie muzyce Beethovena. Wykłady wygłosi prof. dr Reiss i omówi zasadnicze cechy i formy muzyki Beethovenowskiej, najwybitniejsi zaś wykonawcy wezmą udział w części ilustracyjnej.

W CZASIE KONCERTU WARSZAWSKIEJ WOJSKOWEJ ORKIESTRY symfonicznej pod dyrekcją Aleksandra Sielskiego, który odbędzie się we czwartek dnia 23 bm. o godz. 7½ w sali Sokoła, będzie przemawiał rektor uniwersytetu Jagiellońskiego dr Stanisław Estreicher. Koncert ten ma jedynie na celu przypomnienie naszej publiczności zbliżającego się terminu zamknięcia subskrypcji pożyczki, natomiast wykluczony jest wszelki nacisk w kierunku nabywania pożyczki. Koncert zapowiada się bardzo dobrze, sprzedaż biletów idzie raźno, wobec czego należy się spieszyć z ich nabywaniem.

SKUTKI NIEOSTROŻNEJ JAZDY. Wczoraj o g. 3½ po poł. zawezwano pogotowie ratunkowe na Krowodrzę do człowieka 60 lat liczącego, który został przejechany przez wóz i doznał złamania podstawy czaszki. Po udzieleniu pierwszej pomocy odwieziono go do szpitala św. Łazarza.

PASEK ŚRODKAMI APTEKARSKIEMI. Przed kilku dniami donosiliśmy, że w Podgórzu przytrzymano dwa wozy naładowane środkami aptecznemi, które jak stwierdzono, pochodzą z amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Towar skonfiskowano, a za sprawcami którzy usiłowali go puścić na pasek, rozpoczęto śledztwo. Jak się dowiadujemy, w związku z tą sprawą, co do której władze wojskowe prowadzą energiczne i ścisłe śledztwo, aresztowano dwóch wojskowych amerykańskich, przesłuchano również aptekarza w Podgórzu, któremu wspomniane środki aptekarskie miały być sprzedane.

PASKARSKIE CENY ZA ROBOTY KRAWIECKIE. W ostatnich czasach drożyzna ubrań doszła do niebywałych rozmiarów. Przyczyniają się do tego w dużej mierze także ceny za roboty krawieckie, które, jak się dowiadujemy, zostaną znowu podniesione wskutek zwiększenia cennika. Byle jednak opierano się na cenniku. Tymczasem krawcy przeważnie żądają za roboty takich cen, jakie uważają za stosowne. Tak np. krawiec Rzeszot, mający pracownię przy ul. Dunajewskiego, bierze za robotę bez dodatków i materjału 3000 mk., a Związek krawców przy ul. Florjańskiej nawet 4000 mk. Zwracamy się więc do odpowiednich czynników, aby zechciały wglądnąć w tę sprawę i wzięły w obronę publiczność, w taki sposób wyzyskiwaną.

UJĘCIE SPRAWCÓW WŁAMANIA W BIERZANOWIE. Jak wiadomo przed kilku dniami włamano się do dworu w Bierzanowie i skradziono na szkodę p. Czeczowej futra tudzież srebra na znaczną szkodę. Wskutek rozpoczętego śledztwa zdołano aresztować jako sprawców Antoniego Opiołę, lat 25, zamieszkałego w Piaskach Wielkich i jego żonę Antoninę, lat 24. Odebrano również kilka futer od paserów. Dalsze dochodzenia w toku.

O DEZERCJĘ. Wczoraj przed zwykłym trybunałem w krakowskim sądzie wojskowym odbyła się rozprawa przeciwko Stefanowi Kubickiemu, oskarżonemu o zbrodnię dezercji. Kubicki przez sześć tygodni ukrywał się w lasach, poczem aresztowany i osadzony w budynku policyjnym na granicy, wyskoczył przez okno z pierwszego piętra z Władysławem Nowakiem i zbiegł. Nowak został zabity przez ścigający go patrol, Kubickiego w kilka dni schwytano. W czasie aresztowania oświadczył on, że woli raczej być zastrzelonym, aniżeli wrócić do wojska. W sądzie zaś tłumaczył się, że działał po atakach epileptycznych wskutek czego poddano go obserwacji lekarskiej. Trybunał po przesłuchaniu świadków i po orzeczeniu lekarskiem skazał go na 4½ roku ciężkiego więzienia.

O DEFRAUDACJĘ W EKSPOZYTURZE SEKCJI ODBUDOWY W KRAKOWIE. Przed sądem okręgowym przed ławą przysięgłych odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko Stanisławowi Michałowskiemu (bronił dr Zakrzewski), urzędnikowi kontraktowemu w ekspozyturze sekcji budowy osiedli w Krakowie, zajętemu w charakterze zawiadowcy i płatniczego w tamtejszych magazynach. Zaufanie, które w oskarżonym pokładano, tudzież trudność przeprowadzenia ścisłej kontroli, Michałowski wyzyskał w ten sposób, że przedkładał niejednokrotnie tesame dokumenty płatności w dwóch egzemplarzach, z których asygnatę przesyłano do sekcji we Lwowie, a kalkową odbitkę pozostawiano w aktach ekspozytury. W ten sposób tasama pozycja figurowała dwukrotnie jako wydatkowana. Nadto przy zakupnie różnych artykułów, Michałowski podawał w rachunkach wyższe ceny, aniżeli były w rzeczywistości. Manipulacja ta miała na celu pokrycie sprzeniewierzonych przez oskarżonego na szkodę sekcji 299.029 mk. Po przeprowadzonej rozprawie, która przeciągnęła się do godz. 11 w nocy, trybunał skazał Michałowskiego na 10 miesięcy więzienia z twardem łożem co miesiąc.

Druga rozprawa toczyła się przeciwko Janowi Knapikowi (bronił dr Mittelmann), który dnia 4 listopada 1919 koło godziny 9 wieczorem, będąc w stanie pijanym, zaczepił idącego na dworzec kolejowy Wawrzyńca Srokę. Pomiędzy oboma powstała kłótnia, w czasie której wkrótce wywiązała się bójka, tak, że obaj upadli na ziemię. Kiedy zaś podnieśli się, Knapik wydobył nóż i rzuciwszy się na Srokę, zadał mu sześć ran kłutych, przeważnie ciężkich, z których jedna spowodowała krwotok wewnętrzny, a następnie śmierć. Knapik aresztowany, tłumaczył się, że był zupełnie pijany w chwili popełnienia zabójstwa, świadkowie jednak twierdzili, że był on jedynie podpity, tak, że zdawał sobie dokładnie sprawę ze swego postępowania. Po przesłuchaniu świadków i wywodach obrońcy trybunał skazał Knapika na 2½ roku ciężkiego więzienia.

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

POSIEDZENIE WYDZIAŁU KOBIECEJ SEKCJI PROPAGANDY odbędzie się we czwartek 23 bm. w uniw. Jagiell. w sali 32 o godz. 6. Uprasza się o jak najliczniejsze przybycie. Sprawy bardzo ważne.

POSIEDZENIE W SPRAWIE LOTERJI FANTOWEJ. W piątek 24 bm. o godz. 5 po południu (sala 32 Uniwersytet) odbędzie się posiedzenie w sprawie loterji fantowej (na zabawę żołniersko-ludową), na które zaprasza się członków Czerwonego i Białego Krzyża i organizacyj kobiecych w Krakowie.

WPISY I EGZAMINA DO PAŃSTWOWEJ SZKOŁY ARTYSTYCZNEGO PRZEMYSŁU W KRAKOWIE odbędą się dnia 4 i 5 października br. od godziny 10 do 12 przed południem w budynku państwowej szkoły przemysłowej, narożnik Aleji Mickiewicza i ul. Krupniczej.

KURSY INSTRUKTORSKIE DLA KIEROWNIKÓW CHÓRÓW i orkiestr ludowych. Wydział oświaty pozaszkolnej ministerstwa oświecenia publicznego zainicjował i udzielił zapomogi warsz. Tow. muzycznemu na urządzenie kursu instruktorskiego, który ma na celu wyrobienie kierowników chorów i orkiestr ludowych. Zapisy przyjmuje kancelarja warsz. Tow. muz. ul. Sienkiewicza 8. Początek kursu 1 października.

KURSA DLA KANDYDATÓW NA LEKARZY SZKOLNYCH, które miały się rozpocząć w Krakowie 15 października br., zostały przez Radę szkolną krajową i wydział lekarski odłożone na czas późniejszy.

O POWRÓT EWAKUOWANYCH NAUCZYCIELI. Ministerstwo W. R. i O. P. wzywa nauczycieli publicznych szkół powszechnych z powiatów ewakuowanych, położonych w b. Kongresówce na prawym brzegu Wisły z wyłączeniem powiatu augustowskiego, suwalskiego, sokólskiego, tomaszowskiego i hrubieszowskiego do bezzwłocznego powrotu na swe stanowiska. Zaległe pobory wypłacają nauczycielom ich inspektorowie szkolni, którzy urzędują już w swych dawnych siedzibach z wyjątkiem wymienionych wyżej 5 inspektorów. Nauczyciele publicznych szkół powszechnych z powiatu augustowskiego, suwalskiego, sokólskiego, tomaszowskiego i hrubieszowskiego winni czynić przygotowania do powrotu, który będzie zarządzony w najbliższym czasie. Inspektorowie szkolni tych powiatów urzędują chwilowo w następujących miejscowościach: inspektor powiatu augustowskiego i suwalskiego w Gostyninie, sokólskiego w Skierniewicach, tomaszowskiego w Rzeszowie (szkoła Konarskiego), hrubieszowskiego w Rozwadowie (szkoła powszechna).

WYKŁADY PROF. LUDWIKA SKOCZYLASA na temat „Idea posłannictwa Polski w literaturze" rozpoczną się w niedzielę 26 bm. o godz. 8 wieczór w Domu artystów (pl. św. Ducha) staraniem krakowskiego Związku literatów.

Z kraju i ze świata.

ZJAZD PRZEDSTAWICIELI POLSKICH W PARYŻU. Tel. z Warszawy: Do Paryża przybył minister aprowizacji **Śliwiński** i odbył naradę z ministrem Grabskim i wiceministrem Strassburgerem. W Paryżu bawi też radca poselstwa polskiego w Waszyngtonie **p. Puławski.**

Z MIĘDZYNARODOWEJ KONFEDERACJI STUDENTÓW. W b. m. odbywa się w Brukseli drugi z kolei, po pierwszym odbytym w Strassburgu, zjazd międzynarodowej konfederacji studentów. Wobec tego, iż cała nasza młodzież akademicka walczy na froncie, nikt z delegatów nie mógł na kongres ten z Polski pojechać. Na depeszę wysłaną z Warszawy przez p. Jana Balińskiego, wiceprezesa międzynarodowej konfederacji studentów i p. Stanisława Arnolda, sekretarza komitetu wykonawczego, wyjaśniające powody nieobecności delegatów polskich nadeszły oprócz listów z powinszowaniami zwycięstwa, depesze treści następującej:

„Konfederacja przesyła braterskie podziękowanie za wyrażone uczucia oraz najserdeczniejsze życzenia. Gerard, prezes międzynarodowej konfederacji studentów".

„Studenci belgijscy przesyłają kolegom Polakom gorące powinszowania z okazji zwycięstwa polskiego i zapewnienia najgorętszej sympatji. Van Laer, prezes związku studentów belgijskich".

UNIWERSYTET POZNAŃSKI. Ministerstwo skarbu wyasygnowało 7,500.000 marek na kupno dla wszechnicy poznańskiej sąsiedniej posesji prywatnej dla rozszerzenia gmachów uniwersytetu.

TRIUMF POLSKIEGO LOTNICTWA. W dniu 12 września br. na lotnisko w Ławicy pod Poznaniem wylądował płatowiec typu „Ansaldo 300-2", który dokonał przelotu: Turyn (we Włoszech) — Poznań (Ławica). Podczas przelotu sforsowano Alpy na wysokości 5000 m., oraz przebyto szczyty Monte Rosa i Monte Cenisio na wysokości około 4400 m. Ogółem przebyta przestrzeń wynosi 2300 km. w czasie 14 godzin i 10 minut. Samolot prowadził przez czas lotu por.-lotnik Ludomir Rayski z obserwatorem inż. Witoldem Itumbowiczem.

ZAPRZYSIĘŻENIE URZĘDNIKÓW MIEJSKICH W POZNANIU odbyło się dopiero 16 bm., co u nas wywołać musi pewne zdumienie. Uroczysty ten, acz spóźniony akt, opisują dzienniki poznańskie w sposób następujący:

W historycznej sali ratuszowej zebrali się urzędnicy miejscy w liczbie 161 do uroczystego aktu przysięgi, którą odbierał prezyd. Drwęski w otoczeniu wicepre

...zydenta dr Kiedacza i radców miejskich. Pośród jarzących świateł i wprost ustawionego krucyfiksu ustawili się funkcjonarjusze naszego miasta i po dłuższej przemowie prezydenta o obowiązkach i znaczeniu urzędnika jako sługi i stroża mienia publicznego. zabrzmiały uroczyste i poważne słowa przysięgi, które na obecnych wywarły niezwykle wrażenie. Pozostali jeszcze w administracji naszego miasta Niemcy-urzędnicy złożenia przysięgi odmówili, tłumacząc się koniecznością porozumienia się z ministerstwem spraw wewnętrznych w Berlinie, prócz 2 strażaków Niemców, którzy wspólnie z Polakami jednakowoż przysięgali.

Późno co prawda nastąpiło odpolszczenie urzędów miejskich w Poznaniu, lecz dziś już, ci urzędnicy, których miasto posiada, są w stanie poprowadzić trudny i różnoraki aparat miejski, jakim jest magistrat poznański.

UKŁAD POLSKO-NIEMIECKI W SPRAWIE PRZEJĘCIA WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI. Ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej komunikuje: W dniu 20 września 1920 roku został zawarty w Poznaniu **między rządem polskim i rządem niemieckim układ w przedmiocie przejęcia wymiaru sprawiedliwości.** Pertraktacje w tej sprawie były już w grudniu 1919 roku na ukończeniu, lecz wówczas układ nie doszedł do skutku z powodu zatargu, powstałego w dziedzinie spraw gospodarczych. Układ reguluje dalsze prowadzenie wszelkich spraw sądowych, dotychczas prawomocnie nieukończonych, które już zawisły w chwili przejścia wymiaru sprawiedliwości na państwo polskie w obwodach byłych sądów krajowych, obecnie okręgowych, przyznanych w całości lub częściowo Polsce. Układ opiewa, że w zasadzie ma sprawę dalej prowadzić sąd, który ją rozpoczął. przyznaje atoli zainteresowanym prawo żądania przekazania spraw sądowych sądowi drugiego państwa. ale tenże być właściwy, gdyby sprawa została wszczęta dopiero w chwili przyjścia w życie układu. Układ ma być ratyfikowany i wejść w życie z upływem miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpi wymiana dokumentu ratyfikacyjnego. Wejdzie więc w życie prawdopodobnie z końcem listopada br. Układ podpisali w imieniu rządu polskiego pp. wiceminister dr Zygmunt Seyda i szef departamentu sprawiedliwości dr Witold Prądzyński, w imieniu rządu niemieckiego tajny radca pruski w ministerstwie sprawiedliwości dr Cruden.

AMERYKAŃSKIE PROJEKTY WICEM. DĄBROWSKIEGO. Tel. ze Lwowa. Wiceminister spraw zagranicznych p. Dąbrowski, który bawił onegdaj we Lwowie, wziął udział w zebraniu, które odbyło się w ratuszu w sprawie odbudowy wschodniej Małopolski, gdzie przedstawił w ogólnych zarysach projekt, nadesłany mu z Ameryki, w którym odbudowa Polski oparta na interwencji obu społeczeństw i przychylnem współdziałaniu obu narodów, mogłaby być uruchomioną. Wiceminister podniósł dalej, że powstałe państwo polskie otrzymało pomoc humanitarną przedewszystkiem od Stanów Zjednoczonych, lecz stopniowo akcja ta powinna być zastąpiona samopomocą i w pewnym czasie podobnie jak w Belgji zamknąć swój pierwszy rozdział. W stosunkach polsko-amerykańskich powinien być utworzony drugi rozdział, a mianowicie odbudowy gospodarczej Polski, przy pełnem wykorzystaniu przedewszystkiem polskich surowców, polskiego kapitału za morzem, polskiego robotnika i polskiego przemysłu. Stany Zjednoczone mogą dać uzupełnienie brakującego kapitału, techniczny nadzór nad sposobem jego użycia, nowe metody i środki techniczne. Powinniśmy z całą energją przy pomocy amerykańskiej, dźwignąć mdlejące ciało. Odbudowa powinna się rozpocząć od najbardziej zniszczonych części kraju, a to wschodniej Małopolski.

UCZEŃ SZKÓŁ ŚREDNICH PRZED SĄDEM DORAŹNYM. Ze Lwowa donoszą: Trybunał doraźny pod przewodnictwem kap. dra Sanissona osadził sprawę wachmistrza 4 szwadronu jazdy maj. Abrahama, obwinionego o plądrowanie. Obwiniony w cywilu uczeń 7 klasy szkoły realnej. dnia 30 sierpnia br. w Zadwórzu, korzystając z walki polsko-bolszewickiej zabrał na szkodę strażnika kolejowego Józefa Ślusarczyka ruchomości wartości około 10.000 mk. Obwiniony zasądzony został ze względu na wiek poniżej 20 lat na 5 lat ciężkiego więzienia z degradacją na szeregowca i utratą odznaczeń. Oskarżał maj. dr Skałkowski, bronił por. Maturkiewicz.

TARNÓW, 21 września. (Propaganda za pożyczką Odrodzenia. — Wiec publiczny. — Przedwczesne zamknięcie sklepów spożywczych). Propaganda za pożyczką Odrodzenia rozpoczęła się u nas od początku jej rozpisania. Utworzono komitet, na którego czele stanął radca Zawistowski. Jemu, jakoteż sekretarzowi Komitetu dr Rymarowi, który objechał cały powiat i propagował pożyczkę po wsiach, zawdzięczać należy, że dotychczasowa suma zebrana na pożyczkę wyniosi poważną kwotę, bo wynoszącą około 60 miljonów marek.

W ostatnich dniach agitacja za pożyczką wzmogła się znacznie. Po wiecu kobiet odbył się 19 bm. wiec powszechny w sali kasynowej. Wiec zagaił p. Malinowski. Po referacie p. Manaczyńskiego, który mówił o pożyczce Odrodzenia i po referacie p. Bujalskiej w sprawie zbiórki złota i srebra, oraz po dyskusji, w której zabierali głos pp. Bodzoniówna, prof. Wojciechowski. Malinowski i Magiera, uchwalono odpowiednie rezolucje. oraz rezlucję prof. Wojciechowskiego z gorącym apelem pod adresem księdza biskupa Wałęgi i duchowieństwa, by dało inicjatywę w oddawaniu wotów srebrnych i złotych na podkład waluty polskiej.

Dnia 19 bm. omal nie przyszło do poważniejszych zaburzeń. Stało się to skutkiem zarządzenia policji państwowej, względnie podkom. p. Luszyńskiego, który o godzinie 8 kazał pozamykać sklepy spożywcze, jatki, oraz straganу, czem tak rozzuchwalił głodną publiczność, że byłoby przyszło do groźnych ekscesów, gdyby nie skuteczna interwencja asesora Szatki i starostwa. Czyż nie lepiej byłoby, gdyby policja zwiększyła bezpieczeństwo publiczne i chroniła publiczność przed złodziejami, którzy grasują bezkarnie, kradną na prawo i lewo, a potem zgrywają się w karty po rożnych lokalach.

NUMERUS CLAUSUS W SZKOŁACH WĘGIERSKICH. Tel. z Budapesztu: Przedłożenie o numerus clausus przy zapisach do szkół wyższych, przyjęto w szczegółowej debacie z wnioskiem dodatkowym, że **należy uwzględniać liczbę żyjących w kraju narodowości.**

MIANOWANIA. Naczelnik państwa zamianował profesora nadzwyczajnego genetyki i hodowli roślin w Szkole Głównej gospodarstwa wiejskiego w Warszawie dra Edmunda Malinowskiego profesorem zwyczajnym tegoż przedmiotu, Jana Gordziałkowskiego, magistra medycyny weterynaryjnej profesorem zwyczajnym chorób zakaźnych studjum weterynaryjnego w uniwersytecie warszawskim; dra Zygmunta Łempickiego profesora nadzwyczajnego filologji germańskiej w uniwersytecie warszawskim, profesorem zwyczajnym tegoż przedmiotu w uniwersytecie warszawskim; dra Eugenjusza Jarrę profesorem nadzwyczajnym encyklopedji i filozofji prawa w uniwersytecie warszawskim; dra Hugona Steinhausa profesorem nadzwyczajnym matematyki w uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie; dra Rudolfa Weigla profesorem zwyczajnym biologji ogólnej w uniwersytecie lwowskim; profesora nadzwyczajnego maszynoznawstwa w szkole politechnicznej we Lwowie dra Ludwika Ebermana profesorem zwyczajnym tegoż przedmiotu; nadał drowi Bolesławowi Mańkowskiemu, docentowi prywatnemu pedagogiki, dyrektorowi Biljoteki uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, tytuł profesora zwyczajnego.

ZMARLI.

Paweł Tyszkowski, b. poseł na Sejm krajowy we Lwowie, b. prezes Rady pow. dobromilskiej, zmarł w Przemyślu w 64 roku życia.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.
Czwartek, 23 bm.: „Ponad śnieg".

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.
Czwartek, 23 bm.: „Dzierżawca z Olesiowa".
Piątek, 24 bm.: „Za dawnych dobrych czasów".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".
Czwartek, 23 bm.: „Asantka".
Piątek, 24 bm.: „Pocałunek wojny".

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI".
Czwartek, 23 bm.: „Muzykanci wiescy".
Piątek, 24 bm.: „Jenerał huzarów".

W SZKOLE SZTUK PIĘKNYCH M. NIEDZIELSKIEJ, ulica Szpitalna L. 17, nauke prowadzić będzie w tym roku profesor IGNACY PIEŃKOWSKI. 6548

ODDZIAŁ KRAKOWSKI

»Vesta«, banku wzajemnych ubezpieczeń w Poznaniu, zawiadamia swoich członków, ubezpieczonych na rzecz Polskiej Pożyczki Państwowej, że o ile złożą deklaracje, iż zawarte ubezpieczenie w mocy podtrzymywać będą, Bank »Vesta« natychmiast zasubskrybuje na ich nazwisko i zakupi dla nich ze swoich własnych funduszów długoterminowa Polską Pożyczkę Państwowa w wysokości ubezpieczonego kapitału i wyda im urzędowe poświadczenie, że pożyczka dla nich zakupioną została. Poświadczenia te obowiązywać będą przy późniejszej pożyczce przymusowej.

Zgłoszenia przyjmuje od dawnych. jak i nowowstępujących członków Oddział Krakowski, ulica Pawia L. 14, od godziny 4 do 6 wieczorem.

Bliższe szczegóły znachodzą się w inseracie na ostatniej stronie. 6500

ZMOBILIZOWANE PRUSACTWO W BOLSZEWJI.

Warszawa, 23 września. (PAT). »Naród« donosi: Poza poszczególnymi ochotnikami niemieckimi, służącymi w armji sowieckiej, **w sierpniowej ofensywie przeciwko Polsce brały udział oddziały zmobilizowanego prusactwa.** Grupy, liczące po kilkuset żołnierzy, atakowały nas nad Działdówka, przechodząc przez Prusy Wschodnie. Dla zamaskowania zmieniali Niemcy często sztandary niemieckie na czerwone chorągwie, szeregowcy zaś przebierali się w ubrania cywilne, albo odwracali mundury na przeciwne strony.

Ruch komunistyczny w Czechach.

Praga, 23 września. (PAT). Stolica republiki czesko-słowackiej znajduje się obecnie pod znakiem gorącej walki politycznej pomiędzy odłamem lewicowym a prawicowym partji socjalno-demokratycznej. Onegdaj odbyło się w Pradze olbrzymie zebranie lewicowców, na którem przemawiał poseł Tusil i naczelny redaktor bolszewickiego »Prava Lidu« Olbracht. Mowcy występowali bardzo ostro przeciwko b. prezydentowi Tusarowi. Poseł komunistyczny, Tusil, oświadczył, że dla robotników czeskich istnieje jedynie droga utworzenia jednolitego frontu proletarjackiego. Przemawiali również inni przywódcy komunistyczni. Prawie wszyscy stwierdzili, że porozumienie z prawicą jest niemożliwe i że kongres partji socjalno-demokratycznej musi się odbyć w zapowiedzianym terminie. — W końcu przyjęto rezolucję, oświadczającą, że komuniści nie pragną przewrotu, jednakże pracować będą w celu zaprowadzenia rządu sowieckiego. — Redaktor bolszewickiego »Prava Lidu«, Olbracht, zakończył swoją mowę wezwaniem, **aby robotnicy byli przygotowani na bój.** Dzisiejsze »Rude Pravo« oświadcza w artykule wstępnym, że lewica socjalistyczna nigdy nie zgodzi się na wydanie drukarni i redakcji »Prava Lidu« prawicy socjalno-demokratycznej. Komuniści czescy postanowili podjąć stanowczą walkę **przeciwko wielkiemu kapitałowi i doprowadzić do tego, aby właściciele wielkich dóbr i wielkich zakładów przemysłowych, następnie paskarze wojenni i wielkie banki, byli jak najrychlej wywłaszczeni, a majątek oddano ludowi.**

Praga, 22 września. (PAT). W Pilźnie odbyło się zgromadzenie komunistyczne, w czasie którego przyszło do burzliwych zajść.

Praga, 22 września. (PAT). Budynek, w którym znajduje się redakcja bolszewickiego »Prava Lidu«, przedstawia oryginalny wygląd. U głównej bramy, tudzież u wszystkich bram, wiodących do lokalu, znajdują się mężowie zaufania komunistów, którzy przepuszczają jedynie interesentów, zaopatrzonych legitymacjami komunistycznemi. Członkowie partji komunistycznej strzegą budynku dniem i nocą.

Władze pocztowe odebrały redakcji bolszewickiego »Prava Lidu« prawo korzystania z telefonów.

Praga, 23 września. (PAT). Jak donosi »Venkov«, zwrócili się robotnicy okręgu Młodego Bolesławia do rządu z prośbą o pomoc **przed terorem robotników rolnych.** Robotnicy stawiają tak wygórowane żądania płacy, że rolnicy nie będą mogli przeprowadzić zbioru buraków cukrowych. Według dziennika, ma wybuchnąć w najbliższych dniach **strajk rolny.**

Rezultat walki socjalnej we Włoszech

Nauen, 22 września (PAT). Socjalistyczny poseł włoski d'Aragonum wyraził się wobec rzymskiego sprawozdawcy »Berliner Tageblattu« o walkach socjalnych we Włoszech, że **ruch socjalistyczny osiągnął wielkie zwycięstwo przez przeprowadzenie ogólnej kontroli syndykatów robotniczych nad całą produkcją.** Kontroli tej będą podlegać: tworzenie kapitału, operacje finansowe, zakupno surowców, produkcja i sprzedaż towarów. Włoski przemysł patrzy spokojnie w przyszłość. Obecnie w socjalnej walce Włoch nastała pauza, która doprowadziła do **bardziej przyjaznego stosunku między kapitałem a pracą.**

Rzym, 23 września (PAT). Na zebraniu wielkich przemysłowców włoskich 21 głosami przeciwko 18 głosom **zaakceptowano stanowisko rządu, domagające się udziału robotników w kontroli nad fabrykami.**

Przed konferencją w Brukseli.

Nauen, 22 września (PAT). **Niemiecka delegacja na międzynarodową konferencję finansową** odjechała dziś we środę do Brukseli. Na czele tej delegacji stoi sekretarz państwowy Bergmann i Schroeder.

Komunikat „PATA" z posiedzenia w Rydze

Libawa, 22 września (PAT). Łotewskie Biuro prasowe donosi z Rygi: W gmachu Czarnogłowców otwarto dziś pierwsze posiedzenie konferencji pokojowej polsko-rosyjskiej. Obecni są delegaci obu państw, jako goście osoby, zaproszone ze sfer dyplomatycznych, bardzo wielu reprezentantów prasy, gdyż wszystkie **posiedzenia konferencji będą jawne.**

Przed oficjalnem otwarciem posiedzenia łotewski minister spraw zagranicznych Mejerowicz powitał delegację w języku francuskim, jak następuje:

Panowie! Jestem głęboko wzruszony, że mogę powitać was w naszej stolicy, która jest szczęśliwą, że przyjmuje w murach swoich reprezentantów wielkich narodów sąsiednich, zgromadzonych tu dla dzieła pokoju. **Nietylko kraje wojujące i ich sąsiedzi, lecz także i cała Europa jest wielce zainteresowana w przywróceniu pokoju na wschodzie Europy.** Każdy dzień pokazuje nam coraz jaśniej. że narody, stojące na naszym kontynencie, stanowią ekonomicznie jedną nierozerwalną i niepodzielną całość, której poszczególne części nie mogą **odłączyć się bez narażenia** reszty na szkodę. **Dlatego nie jest wcale dziwnem zainteresowanie się całego świata, które jest skoncentrowane na tej konferencji, której zadaniem jest dokazać dzieła pokoju tutaj w Rydze. Narody oczekają, że konferencja ta przyniesie światło** rozpraszające ciemności. które ogarniają świat od lat sześciu. Każdy rozumie trudności. które konferencja ta musi przezwyciężyć i każdy widzi szeroki wał nieufności i złej woli. które muszą być usunięte. **Jedynie silna wola może usunąć te trudności. Jednak cel ten godzien jest najwyższego wysiłku.**

Naród łotewski, który ucierpiał wiele od okropności wojny, uznaje najlepiej wartość pokoju. dlatego musi jak najserdeczniej życzyć **pokoju narodom tu reprezentowanym, wobec których nasz naród kieruje się głęboką sympatją.** Niechaj ta atmosfera sympatji otacza i wasze prace. **Jesteśmy niemniej przekonani, że duch pertraktacyj w Rydze będzie demokratyczny i że pokój będzie osiągnięty.**

Prezes delegacji polskiej odpowiedział na to:

Panie Ministrze! Ponieważ dziś na mnie przypadła kolej przewodniczyć na konferencji, mam zaszczyt odpowiedzieć w imieniu polskiej delegacji na pańskie słowa powitania. Przyjęliśmy z prawdziwą radością słowa, że w stolicy niezawisłego państwa łotewskiego zbiera się konferencja, aby kontynuować rokowania, **których celem jest nietylko zakończenie wojny, ale również stworzenie stosunków pokojowych między narodami, tak długo rozdzielonymi przez dawną imperjalistyczną politykę carów. Od chwili** zmartwychwstania naszego państwa naród **polski pragnął i pragnie zawsze pokojowego i przyjaznego rozwiązania wszystkich kwestyj** spornych ze swoimi sąsiadami. Krwawa wojna obronna, którą jesteśmy zmuszeni prowadzić, by utwierdzić naszą niezawisłość, **hamuje naszą pracę nad odbudową życia normalnego i z tego powodu naród i rząd polski dążą do pokoju sprawiedliwego, ugruntowanego na wzajemnem pojednaniu.** Respektowanie swobodnych praw naturalnych narodów stanowią zasadą, którą nie będzie kierowała nasza delegacja w swoich pracach. **Jeżeli nasze rokowania zostaną ukoronowane traktatem czyniącym zadość życiowym interesom obu stron, wówczas wspomnimy, że w starem mieście Rydze dokonało się to dzieło i to będzie stanowić nowy węzeł przyjaźni między obu naszemi narodami.**

Mamy silną nadzieję, że tak się stanie.

Lecz jakikolwiek będzie rezultat naszych rokowań, naród polski nigdy nie zapomni serdecznej uprzejmości, z jaką nasza delegacja została przyjętą na wolnej ziemi łotewskiej i szczerej gotowości, która stwarza atmosferę przychylną dla naszych rokowań. Proszę przyjąć podziękowanie moje i delegacji polskiej za wszystkie dowody przyjaźni, nam okazane.

Przewodniczący delegacji rosyjsko-ukraińskiej, Joffe, odpowiedział po rosyjsku, co następuje:

Panie ministrze! Niechaj mi będzie pozwolone podziękować w imieniu delegacji ukraińsko-rosyjskiej za powitanie. wyrażone tu w imieniu narodu łotewskiego. Jest to dla mnie tem przyjemniejsze. że miałem sposobność przekonać się, że wielka gotowość udogodnienia rokowań pokojowych ze strony Łotwy roztoczy w Rydze **atmosferę, sprzyjającą najszybszemu zawarciu sprawiedliwego i honorowego pokoju dla ludu robotników i chłopów, pozostających pod znakiem walki o pokój.** Atmosfera taka jest nadzwyczaj ważna, gdyż od trzech lat jest najważniejszym punktem naszego programu, **pokój demokratyczny, przystępny na równi każdemu narodowi, bez zwycięzców i zwyciężonych, pokój pertraktacyj, nie pogwałcenia.** Jestem przekonany, że rząd łotewski nie patrzy na obecną Rosję, jak na nieprzyjaciela. Rosja jest **najlepszym przyjacielem wyzwolonych narodów,** które oświadczyły swoja wolę. że chcą żyć niepodległe na terenie dawniejszego cesarstwa **rosyjskiego. Odbywająca się zatem konferencja w Rydze jest zatem dla nich dobrym znakiem.**

Ufam, że uznając wolę Rzeczypospolitej polskiej do zawarcia pokoju, delegacja rosyjsko-ukraińska może z wami podzielać optymistyczne nadzieje, które pan tutaj wyraził.

Pozatem przewodniczący Dąbski wyraził, że sprawdzenie pełnomocnictw będzie zadaniem dzisiejszego posiedzenia, które w tym celu przerwano, dla załatwienia powyższej sprawy. Po ponownem zagajeniu posiedzenia, oświadczyli przewodniczący obu delegacyj, że pełnomocnictwa są wystarczające, poczem posiedzenie odroczono.

Interwencja Masaryka u Lloyda Georgea na rzecz Rosji.

Praga, 23 września (PAT). Czeskie Biuro prasowe donosi: Wczoraj odbyło się posiedzenie mężów zaufania czesko-słowackiej partji socjalno-demokratycznej. Posiedzenie zagaił b. prezydent ministrów Tusar, który w swojem przemówieniu podkreślił, **że dzięki interwencji Masaryka uległa polityka Lloyd Georgea wobec Rosji znacznej zmianie.**

Administracja Palestyny.

Horsea, 23 września. (PAT). Sir Herbert Samuel, wysoki komisarz Palestyny, ustanowił ciało doradcze, składające się z 10 członków, w skład którego wchodzi **7 chrześcijan, i mahometan, oraz trzech żydów. Za język urzędowy w Palestynie uznano angielski, arabski i hebrajski.** Wszelkie rozporządzenia, zarządzenia i komunikaty będą wydawane w tych trzech językach. Podobnież wszelkie korespondencje urzędowe można załatwiać w tych trzech językach. Wysoki komisarz zwołał również konferencję, celem ułatwienia stosunków handlowych **i ujednostajnienia miar i wag w Palestynie na sposób europejski.**

Różne wiadomości polityczne.

Amerykańska rada żeglugi potwierdziła umowę między United Meil Steamship Company a północno-niemieckim Lloydem.

Tel. z Paryża: **Międzynarodowa konferencja dunajowa** zebrała się 20 b. m., celem dalszego badania pierwszego artykułu francuskiego projektu **wolności żeglugi na Dunaju i międzynarodowej sieci kolejowej.** Konferencja postanowiła przystąpić do drugiego czytania pierwszego artykułu. Konferencja wybrała także podkomisje, złożoną z ekspertów technicznych, która ma przedłożyć wykaz dróg komunikacyjnych i kanałów, któreby należało umiędzynarodowić.

Niemieckie ministerstwo wojny wypracowało **program budowy floty,** który ma być urzeczywistniony w sześciu latach. Koszta budowy wynoszą 600 miljonów marek fińskich.

Ministerstwo skarbu Rzeszy poleciło prezydentom krajowych urzędów skarbowych, aby, o ile to jest możliwe, **ściągnięto podatek od własności** i daninę na rzecz państwa, celem ostatecznego wyrównania niemieckiej deficytowej gospodarki.

W Wielkim Berlinie pobiera obecnie zasiłek dla bezrobotnych 89 tysięcy osób w przeciwieństwie do 53 tysięcy w czerwcu. Do 31 lipca wywano w Wielkim Berlinie na zasiłki dla bezrobotnych 360 miljonów. Sam Berlin wydaje obecnie na ten cel tygodniowo 3,300.000 marek.

Przedstawiciele Francji obejmą dnia 1 października w Loma uroczyście **w posiadanie byłą kolonję niemiecką Togo.**

Według depeszy »Petit Journal« z Kopenhagi, **Enver pasza** w czasie swojego pobytu w Berlinie prosił o upoważnienie na wyjazd z Niemiec oficerów niemieckich sztabu jeneralnego do Mustafy Kemala. Enver pasza oświadczyć miał po powrocie z Moskwy, że **50 oficerów niebawem wyjedzie z Niemiec.**

Serbska Izba ratyfikowała traktat pokojowy z Austrją.

Lyon, 22 września. (PAT). Paweł Deschanel i jego rodzina wyraziła życzenie **opuszczenia Rambouillet** z końcem tygodnia i udania się do St. Bryland.

— NOWE KSIĄŻKI:

— **MICHALSKI JERZY:** »Traktat pokojowy w Saint Germain a obciążenie Polski«. (Kraków 1921, nakł. Krak. Spółki wyd.).

— **ZDZIECHOWSKI M.:** »Gloryfikacja pracy«. Myśli z pism i o pismach Stanisława Brzozowskiego. (Kraków 1921, nakł. Krak. Spółki wyd.).

— **LIGOCKI EDWARD:** »Pustkowie«. Opowiadania. (Kraków 1921, nakł. Krak. Spółki wyd.).

— **PAWEŁ KUCHARSKI:** Współczesna myśl francuska. Odczyt wygłoszony na posiedzeniu polskiego Tow. filozof. we Lwowie. Warszawa. Perzyński, Niklewicz i Ska.

— **KODEKS HANDLOWY** obowiązujący w Królestwie Polskiem. Opracowany przez L. Babińskiego, I. Nanutkiewicza i B. Śląskiego. Wyd drugie. Warszawa 1920. Wydawnictwo M. Arcta.

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 22 września 1920

	ofiar.	żąd.
4% listy zast. Tow. kredyt. ziem.	98'—	100'—
Transakcja		99'—
Polskie Tow. handlowe	400'—	450'—
Transakcja		430'—
Zieleniewski	1600'—	1700'—
Transakcja		1650'—
Gal. akc. Zakłady górn. Siersza	1450'—	1550'—
Transakcja	1470'—	1500'—
„Tepege" Tow. dla przesięb. górn.	4200'—	4600'—
Transakcja		4425'—
Polska Nafta	1350'—	1450'—
Transakcja	1375'—	1420'—

Waluty i dewizy:

	kup.	sprz.	czeki kup.	czeki sprz.
Dolary St. Zjedn.	245'—	260'—	245'—	260'—
Dolary kanadyjskie	195'—	210 —	195'—	210'—
Franki francuskie	17'25	17'75	17'25	17'75
Franki belgijskie	17'75	18'25	17'75	18'25
Franki szwajcarskie	41'25	42'—	41'25	42'—
Funty szterl.	900'—	925'—	900'—	925'—
Marki niemieckie	445'—	460'—	445'—	460'—
Korony austrjackie	92'—	94'—	94'—	96'—
Korony czeskie			388'—	396'—
Korony szwedzkie	47'—	48'50	48'—	49'—
Korony duńskie	34'—	35'—	35'—	35'75
Korony norweskie	34'—	35'—	35'—	35'75
Lei rumuńskie	5'—	5'25	5'—	5'25
Liry włoskie	10'25	10'75	10'50	11'—
Marki fińskie			6'—	6'30
Floreny holenderskie	78'—	79'50	78'—	79'50

GIEŁDA WARSZAWSKA z 22 września. Obligacje m. Warszawy 1915-16 wartość kuponu 6.15.6, żądano 218, poszukiwano 214, 6% 1917 r. za 100 marek wart. kuponu 1.85, transakcje 101'25, 101'50, żądano 103, poszukiwano 100, 5% banku ziemiańskiego wartość kuponu 2.19.7. żądano 103, poszukiwano 101, listy zastawne 4½% ziemskie wartość kuponu [illegible] transakcje 185 do 186'50, żądano 190, posz. 185, 5% miasta Warszawy wartość kuponu 1.99.8, żądano —, 4½% m. Warszawy wartość kuponu 4.14.5 trans. 230, żądano 232, poszukiwano 228, 5% m. Łodzi wartość kuponu 4.27.1, żądano 216, poszukiwano 212, 4½% banku kred. hipot. wartość kuponu 1.24.9, żądano [illegible] poszuk. 96.

	Gotówka kup.	Gotówka sprz.	Czeki i wpłaty kup.	Czeki i wpłaty sprz.
Dolary St. Zjedn.	245'—	260'—	245'—	260'—
Dolary kanadyjskie	195'—	210 —		
Franki franc.	17'25	17'75	17'25	17'75
Franki belgijskie	17'75	18'25	17'75	18'25
Franki szwajcarskie	41'25	42 —	41'25	42'—
Funty szterlingi	900'—	925'—	900'—	925'—
Marki niemieckie	445'—	460'—	445'—	460'—
Korony austrjackie	92'—	94 —	94'—	96'—
Korony czeskie			3'88	3'96
Korony szwedzkie	47'—	48'50	48'—	49'—
Korony duńskie	34'—	35'—	35'—	35'75
Korony norweskie	34'—	35'—	35'—	35'75
Lei	5 —	5'25		
Marki fińskie			6'—	6'30
Floreny holend.	78'—	79'50	78'—	79'50
Liry	10'25	10'75	10'50	11 —

KURSA AUSTRJACKIEJ CENTRALI DEWIZ z 22 września: Amsterdam 8775, Berlin [illegible], Zagrzeb 4100, Chrystjanja 3700, Kopenhaga 3500, Sztokholm 5150, marki niemieckie 497'50, Wiedeń 515, lewy 330, szwajcarskie 4075, francuskie 1700, włoskie 1070, angielskie 850, dolary 235, ruble 260. Kursa we wolnym obrocie: Zagrzeb 243—263, Budapeszt 96—106, Praga 401—427, Warszawa 100—114, nowe noty dynarowe 980—1030.

SZWAJCARSKIE KOŃCOWE KURSA DEWIZ z 22 września. Berlin 9'85, Holandja 192'75, Nowy York 622, Londyn 21'63, Paryż 41'70, Medjolan 26'70, Bruksela 44'25, Kopenhaga 84, Sztokholm 125'75, Chrystjanja 84, Buenos Aires 220, Praga 8, Belgrad 21, Zagrzeb 5, Budapeszt 2, Wiedeń 2'65, austrjackie korony stemplowane 2'40.

GIEŁDA PARYSKA z 21 września: Londyn 51'55½, Nowy York 14'70½, Belgja 105'75, Włochy 64'25, Rumunja 28'75, Szwajcarja 237'75, Praga 19'25, renta francuska 3 proc. 54'05, renta francuska 4 proc. 1917 68'85, renta francuska 4 proc. 1918 r. 69'50, renta fr. 5 proc. 85'50, renta francuska 6 proc. 1920 r. 100'20.

GIEŁDA TOWAROWA: Marsylja, 21 września: Ryż 205, groch 135, mączka kartoflana 170, Havre 21 września: Bawełna wrześniowa 527, październikowa 525, listopadowa 514. Lyon, 21 września: [illegible] 230, włoski 275, syryjski 235, japoński 250, chiński 290, kantoński 210. **Antwerpja,** 21 września. **Stare zboże 83, na morzu 81, bessarabska 86,** krajowa 97, mąka amerykańska 207, na morzu 205.

CENY TYTONIU HOLENDERSKIEGO. Amsterdam, 21 września: Przy nowym tytoniu holenderskim ofiarowali plantatorzy po 60 Hfl. za 50 kg., żądano jednak od [illegible] po 50 Hfl. Transakcje nie przyszły do skutku.

W SPRAWIE SZYCHT NADPROGRAMOWYCH. Tel. z Bytomia: „Oberschlesische Post" donosi, że w sobotę została zawarta między wysłannikami załogi robotniczej, a związkiem pracodawców w Katowicach umowa w sprawie szycht nadprogramowych. Według niej robotnicy zobowiązali się robić jedne szychtę nadprogramowo tygodniowo. począwszy od 1 października br. W zamian za to otrzymują robotnicy za każdą nadprogramową szychtę po funcie cukru i mąki z zapasów uzyskanych od Czechosłowacji w drodze wymiany za 200 tysięcy ton węgla produkcji wzmożonej, dalej po 2 funty tłuszczów z zapasów otrzymanych z Niemiec wzamian za pół kontyngentu węgla dawnego Niemcom z produkcji wzmożonej. Pozatem za wszystkie te szychty wynagrodzenie będzie podwyższone o 50 procent.

ZAPOTRZEBOWANIA ŚWIATOWE TOWARÓW. Węgle drzewne z Londynu poszukują tam [illegible] oleju lnianego. Targi na dostawy zimowe i wiosenne wzmagają się.

T. A. GALICJA. Z Wiednia donoszą, iż większa część akcyj tow. naftowego Galicji przeszła ostatnio w ręce konsorcjum angielsko francuskiego.

ZNIŻKA WOZÓW MOTOROWYCH W [illegible]. Znana fabryka wozów motorowych Forda w Detroit zniżyła ceny do poziomu cen przedwojennych. Odpowiada to zniżce od 14—30%.

Odpowiedzialny redaktor
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca
RUDOLF OSMAN

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcji)

Ś. p.

Janina Szczęsna Tęczówna

członek oddziału żeńskiego
P. O. W.

zmarła dnia 13-go września 1920 roku.
Pogrzeb odbył się dnia 16 września b. r.
w Krakowie.

Koleżanki
z Polskiej Organizacji Wojskowej.

ZGUBIONO dnia 20-go b. m. [illegible] portfel z monogramem R. K. zawierający [illegible] marek i dokumenty wojskowe [illegible] por. Dr Hieronim Kindler. Znalazca [illegible] zyś w dyrekcji policji lub komendzie [illegible] (plac św. Magdaleny).

Kożuszki i serdaki

poleca 6518 1 2

JULJAN WAJDA

(były długoletni kierownik firmy A. Jachimski).

Przyjmuje futra w komisową sprzedaż.

Kraków, Rynek gł. l. 9. (Pasaż Bielaka).

Kaucja lub wkład 150.000 Mkp.

Młody człowiek z ukończoną szkołą handlową w Krakowie, katolik, szuka posady kierownika, kasjera lub przystąpi do spółki w dobrze prosperującym interesie. Zgłoszenia: **Postlach Nr 43. Berno,** Morawy. 6505 1 3

FABRYKĘ

z maszynami z popędem elektrycznym, z całem urządzeniem, kamienicę wolnem mieszkaniem sprzeda Biuro **„Uczciwość“** F. Turliński, Kraków, ulica Podwale l. 3. 6519 1 2

4 pokoje,

przedpokój, kuchnia, pokój dla sługi, łazienka, elektryka i t. d., z komfortem na II. p., **zamienię** na 2 pokoje i t. d. z komfortem na parterze, **niesłoneczne,** za umówioną dopłatą. Zgłoszenia listowne pod **„Zamiana“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 6525

„Sigi“ najlepsze prezerwatywy.

Perfumerja **Leserkiewicz i Ska,** Kraków, plac Szczepański l. 2. Wysyłka dyskretna. 6530 1 4

Zakupimy:

1 maszynę parową około 45 HP.;
1 kocioł parowy około 50 m^2 powierzchni, około 8 atm.;
1 elewator 10 m długi na piasek suchy;
1 sortownicę piasku $2^1/_2$ m^3 na godzinę.

Oferty należy przesyłać pod adresem: **Wapienniki i kamieniołomy, Ska z ogr. odp., Kraków, ul. Starowiślna l. 1.** 6529 1 2

Nadszedł

świeży transport okuć do mebli, jak kompletne okucia do sypialń, zawiasy pomosiężone i mosiężne, paskwile, zatrzaski i t. p. **N. Gitler,** Kraków, ul. Zwierzyniecka 18. 6455

Panna pisząca biegle na maszynie, z dwuletnią szkołą handlową, z kilkuletnią praktyką bankową i biurową, z dobremi świadectwami, poszukuje za skromnem wynagrodzeniem zajęcia w godzinach popołudniowych między godziną 4—7. Zgłoszenia pod **„Pilna“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 6540

Sklep żelazny, z kompletnem urządzeniem i wolnem, większem mieszkaniem, bez konkurencji w miasteczku fabrycznem, z powodu stosunków familijnych zaraz do sprzedania. Potrzebny kapitał 200.000 Mk. Można ewentualnie sklep wraz z domem I. piętrowym zakupić. Wiadomość H. Spira Szczakowa. 6512 1 2

Do stolarzy i handlów mebli.

6457

Nadszedł świeży transport kompletnych okuć do sypialń różnych gatunków, zawiasów, paskwile wertheimowskie, zatrzaski, gałki do szafek nocnych. **„Przemysł“, Kraków, ul. św. Krzyża l. 3.**

Wapna

skalistego, najlepszej jakości, natychmiast dostarcza wagonami H. Spira, Szczakowa. 6513 1 3

Gdzie można dostać?

Zaraz wielokrążków ślimakowych, wind różnych gatunków, kompletnych transmisyj od 30—70 mm., łańcuchów, taczek żelaznych i drewnianych, kuźni polowych, graników, tarcz pasowych. U firmy **„Przemysł“, Kraków, ulica św. Krzyża l. 3.** 6456

10.000 kg chlormagnesium

topionego, w beczkach po 400 kg, zaraz do nabycia z grzeczności u H. Spiry w Szczakowy. 6514 1 3

Lekcyj

języka francuskiego po 12 mk za godz. lub za obiady, udziela rutynowana nauczycielka. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności p. Christiani, ulica św. Krzyża 7, I p., dla **I. K.** 6260 1 0

Kupuje wyczeszki

i obcięte włosy, oraz poleca wielki wybór artystycznych fryzur, warkoczy i najmodniejszych loków, przyjmuje wyczeszki do wyrobienia i t. d.

Zakład kosmetyczny
Franciszki Budziaszek
ul. Grodzka l. 3. 11468

PRYMUSY

naprawia szybko i tanio, z prowincji odwrotnie, **Wł. Müller i St. Puchalski,** Kraków, Rynek gł. 7—8, w podworcu. 6360 2 5

Szewc żonaty, bezdzietny, poszukuje mieszkania widnego od 1 października 1920; żona może zająć się stróżostwem lub przyjąć inne gosp. zajęcie w zamian za mieszkanie. — Zgłoszenia pod **Szewc** przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 6482

Potrzebna kasjerka.

Zgłoszenia z podaniem warunków, tylko listowne; referencje wymagane. 6494

Drobner — Kraków.

POSZUKUJĘ

pustego pokoju z elektrycznością na parterze w śródmieściu na pracownię optyczną. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia pod **„Tear“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 6464

Potrzebny chłopiec

w wieku 14—16 lat (umiejący czytać i pisać) do drobnych posług. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 50 8 0

Krawieczyznę

damską i bieliznę nową, oraz reparacye starej, jak również poprawki, przeróbki i odnówki, a także stębnówki przyjmuje i sama u siebie wykonuje nie drogo i prędko, Walerya Podbielska, krawczyni, Kraków, ul. Poselska l. 20, prawy parter poprzecznej oficyny. Uzupełnia i uskutecznia nbiór kapeluszy i czepców oraz stroików damskich. 14 5 0

WODA SODOWA.



Syfonów, maszyn do wytwarzania wody sodowej, **aparatów** do napełniania, **flaszek** syfonowych, **lemoniadek** po cenach fabrycznych dostarcza natychmiast Spółka z ogran. odpowiedz.

KAROL SCHOPPER
6166 **Biała-Bielsko.** 3 3

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższą cenę. Zawiadomienie kartką lub ustne. Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 6333 5 20

SPECJALNE „MYDŁO DLA DZIECI“

wyrobu Dra Ihnatowicza

najdelikatniejsze i najlepsze w użyciu. do nabycia: w aptekach, drogueriach i perfumerjach.

Sprzedaż hurtowna: we Filji, Kraków, Sukiennice 20. 6365 2 0

FABRYKA ŁĄCZNIKÓW I ODLEWÓW LANO-KUTYCH

„ERNEST ERBE“

W ZAWIERCIU.

Przedstawicielstwo na Małopolskę:

SPÓŁKA Z OGR. ODPOW. **„DEHAGE“** SPÓŁKA Z OGR. ODPOW.

W KRAKOWIE, ULICA JAGIELLOŃSKA L. 11

ADRES TELEGRAFICZNY: DEHAGE — KRAKÓW. — TELEFON NR 10

przyjmuje wszelkie zlecenia na łączniki do rur, odlewy żeliwne i z żelaza lano-kutego **z pieców martenowskich** o najnowszej konstrukcji. 5928 3 3

MASZYNY DO PISANIA

rachowania i powielania ma na składzie, oraz przybory i części składane, wstążki, kalki, farby, papier woskowy, gumy do wycierania

ZAKŁAD MECHANICZNY

dla naprawy i rekonstrukcji maszyn biurowych

Kazimierz Blicharski, Kraków, Florjańska 32.

2434 — Telefon — 2434. 6138 0 10

Do sprzedania:

Budynek parterowy, dwa fronty, 13 ubikacyj, **wolne mieszkanie,** światło elektryczne, wodociąg i kanalizacja, wraz ze stajniami i szopami, obszar około 300 sążni, przy głównej ulicy w Podgórzu

oraz

parcela, 1500, względnie około 1800 sążni, obok przemysłowego toru kolejowego w Podgórzu.

Pośrednicy niedopuszczalni.

Wiadomość: Kraków, ul. Jagiellońska 11, w biurze parter, na lewo, od 3—6. 6476 3 3

Bracia Mikołajtys

Kraków, ulica Poselska L. 13

polecają hurtownie i częściowo:

Konserwy jarzynowe. Kompoty: czereśnie, morele, renglojy i t. p. Sardynki w oliwie. Oliwę nicejską. Wanilję, kwiat i gałkę muszkat. Cynamon, goździki, pieprz i t. p. — Na prowincję wysyłamy pocztą za zaliczką. —

6538 1 3

ARTYKUŁY CHEMICZNE

Salmiak, boraks angielski proszkowany, argentum nitricum, siarczan miedzi (siny kamień), sól glauberska krystaliczna i kalcium. — KWASY: mrówczany, azotowy, siarczany, solny i akumulatorowy. — OLEJE: maszynowe, rafinowane, wszelkiego ciężaru gatunkowego, cylindrowe, automobilowe, wulkanowe, kompresorowe, transformatorowe, gazowe, wazelinę techniczną, żółtą i zieloną, smar do wozów

poleca firma: 6490

JÓZEF JAKOBSOHN, Kraków
ulica Wrzesińska 3. - Telefon 3065.

„VESTA“

BANK WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ W POZNANIU

założony w roku 1873.

Oddział Krakowski
Kraków, ulica Pawia 14, telefon 22-13.

Przyjmuje pod najdogodniejszemi warunkami ubezpieczenia na życie we wszelkich kombinacjach oraz ubezpieczenia życiowe na rzecz Polskiej Pożyczki Państwowej z tem, że z chwilą zawarcia ubezpieczenia bank z własnych funduszów zakupuje dla ubezpieczonego pożyczkę państwową. 6499

Każde ubezpieczenie życiowe można za małą dopłatą rozszerzyć także na wypadek śmierci na wojnie. Bliższych informacyj udziela Oddział Krakowski, Kraków, ul. Pawia 14, telef. 22-13.

Subskrypcja POŻYCZEK ODRODZENIA przedłużona do 30-go września 1920 r.

Kasa Oszczędności miasta Krakowa

ulica Szpitalna L. 15 6186

przyjmuje dalej subskrypcję w gotówce, oraz zamienia asygnaty pożyczki z r. 1918, tudzież obligacje austrjackich pożyczek wojennych na pożyczki długoterminowe i krótkoterminowe z r. 1920.

Zdolnej siły biurowej

ze znajomością języka niemieckiego i stenografii polskiej i niemieckiej, poszukuje do natychmiastowego wstąpienia biuro większej fabryki. — Zgłoszenia z podaniem warunków do Biura ogłoszeń „Ruch“, ul. Szczepańska 9, pod **„Zdolna siła“.** 6528 1 3

Gumy amerykańskiej

na podwiązki, 2 cm. szerokiej

tylko hurtownie

dostarcza natychmiast po cenach umiarkowanych

Jakób Nieder
Rzeszów — Rynek 6274 8 10

DO SPRZEDANIA

kamienice w różnych dzielnicach; realności z ogrodami i polem; fabryki dachówek, mydła, cegielnie; willa 1-piętrowa w Zakopanem, wolna, I. piętro umeblowane, na zakład przemysłowy, z wozownią, parcelami; zakład kąpielowy z całem urządzeniem, z folwarkiem; lasy większe do wyrębu; realność $1^1/_2$ morga ogrodu i wikliny, $1^1/_2$ klm od Przemyśla. Zgłoszenia do Biura „Uczciwość“, F. Turliński, Kraków, ulica Podwale 3. 6521 1 2

„CORSO“ Chem. pralnia i farbiarnia **FR. BĘBENKA**

Centrala: **Kraków, ul. Grzegórzecka 30** (dom własny)
Filie: **ulica św. Sebastjana 11 i ulica Długa 19.**

Przyjmuje wszelką garderobę do chemicznego czyszczenia i farbowania, wykonując te czynności jak najstaranniej w najkrótszym czasie. Na żądanie w dwunastu godzinach. 6292

Farbki do bielizny: „Era“, „Arkadius“ i „Hippolitus“
Pastę do czyszczenia metali „Tango“
Pastę terpentynową do obuwia „Ewa“
Pastę do podłóg

w najlepszym gatunku poleca: 6524 1 6

Reprezentacja na Małopolskę i Śląsk Cieszyński

A. J. LEWIŃSKI
Kraków, ul. Starowiślna 35.

Ogłoszenie licytacji.

Celem zabezpieczenia dostawy paszy dla koni w roku 1920/21, a mianowicie:
około 1000 q siana,
300 q koniczyny,
300 q słomy,
rozpisuje Zarząd żupy solnej w Wieliczce licytację.

Oferty, opatrzone znaczkiem stemplowym na 1 markę p., w których ma być podaną cena w cyfrach i słowami za 1 q loco Wieliczka i zawierające wadjum na zabezpieczenie tej dostawy w wysokości 5% od całej ceny zakupna, wnosić należy w zamkniętych kopertach do rąk naczelnika Zarządu żupy solnej najpóźniej do **dnia 15 października 1920 r.** godziny 10 przed południem.

Na kopercie ma być uwidocznionem, że w tejże znajduje się oferta na dostawę paszy.

Otwarcie ofert, przy którem mogą być obecni oferenci, odbędzie się dnia 15 października 1920 r. o godz. 11 przed południem.

Oferty, wniesione po tym terminie, nie będą uwzględnione.

Pasza w najlepszej jakości dostarczoną być winna w miarę udzielonych zamówień i to najdalej do dni ośmiu od daty zamówienia.

Odbiór paszy, tylko w najlepszej jakości, dokonywać się będzie na wadze pomostowej Zarządu żupy solnej, a pasza nieodpowiadająca wymogom, przyjętą nie będzie.

W razie potrzeby oferent będzie obowiązanym po zatwierdzonych cenach dostarczyć 10% ponad wyszczególnioną ilość paszy.

W ofercie należy uwidocznić, że oferentowi powyższe warunki są dokładnie znane i że tymże bezwarunkowo się poddaje.

Oferty, niezawierające tej klauzuli, nie będą uwzględnione.

Zarząd żupy solnej zastrzega sobie dowolny wybór między oferentami, bez względu na ceny.

Wieliczka, dnia 17 września 1920 r.

Zarząd żupy solnej.

6480 **Inż. E. Barącz.**

Zawiadomienie z prowincji.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność i pp. Kupców, że z dniem dzisiejszym otwieram

hurtowny i detaliczny handel towarów mieszanych.

Polecam kupcom, Kółkom rolniczym i kooperatywom towary, jak: kawę, herbatę, zapałki, mydło, sodę i inne artykuły.

Ludwik Kuźma
handel towarów mieszanych w Libertowie
6481 2 2 (poczta i stacja kolejowa Swoszowice).

Słonina — smalec amerykański

firmy Morris Packing Company, Chicago

do nabycia wagonami **loco Gdańsk** lub **Hamburg** u przedstawiciela na Małopolskę

EDWARDA STEINA
Kraków, ulica Dolnych Młynów L. 3.
6223 3 3

Przyjmuje się zamówienia na **lustra** we wszystkich wymiarach.

Skład artykułów budowlanych i technicznych firmy Bronisław Hilki i Ska, Kraków, ul. św. Gertrudy 5.

Dostawa wagonami i częściowa: gwoździ, papy, cementu, blachy, szyn, naczyń żelaznych i t. d. 6503 2 2

Ważne dla kupców z działu FARB!

Zawiadamiamy P. T. Kupców, iż objęliśmy zastępstwo i samosprzedaż **Inwalidzkiej fabryki bieli cynkowej** (bieli śnieżnej 00 i 0) oraz farb ziemnych i chemicznych, które sprzedajemy hurtownie po cenach fabryczn.

Na żądanie wysyłamy oferty. 6423

DOM EKSPORTOWY FARB i LAKIERÓW
KAEFER i FEDERGRÜN
w Krakowie, ulica św. Gertrudy L. 26.

„MICHEL 1920“

Katalog znaczków pocztowych do nabycia

„PHILATELIA“

W KRAKOWIE, RYNEK GŁÓWNY L. 9
SKRYTKA POCZTOWA 98.

40 różnych znaczków pocztowych 6 marek polskich.

Przyjmuje się zamówienia na katalogi

„SENFA“ i „SAMLER WOCHE“

obejmujące znaczki pocztowe całej kuli ziemskiej.

PRZEDPŁATA 100 MAREK POLSKICH. 5826 2 2

DO SPRZEDANIA:

kamienice: w Rynku, przy ulicach Felicjanek, Rynku Kleparz ze sklepami bramą wjazdową, 1/4 morga obszaru, Karmelickiej, Batorego Czystej, św. Gertrudy, alei Słowackiego, Tarnowskiej, placu Matejki Chodkiewicza z ogrodem, w Podgórzu przy ulicy Dąbrówki i Trauguta we Lwowie ze sklepami z centralnem ogrzewaniem nowa; realności z ogrodami; **cegielnia** z budynkami 23 morgi pola przy Krakowie i koło Wieliczki; **2 kamienice** IV p. w Poznaniu na zamianę w Krakowie; **folwarki** w Królestwie 300 morgów, koło Krakowa 125, 200, 300 morgów. — Zgłoszenia: **Biuro „Uczciwość“, F. Turliński, Kraków, ul. Podwale 3.** 6367 3 3

POWIELARNIA KRAKOWSKA

ZAKŁAD PISANIA NA MASZYNACH I POWIELANIA
W KRAKOWIE, ULICA GOŁĘBIA L. 3

po przerwie wakacyjnej **otwarta.**
5912 3 3

„POLHAN“

Polskie Towarzystwo handlowo-przemysłowe Sp. z ógr. odp.

w Krakowie, ulica Florjańska L. 4.

Telefon Nr 1062/b.

Dział przedstawicielski:

Wyłączne przedstawicielstwo na Małopolskę i Śląsk Cieszyński:

Tow. akc. Mijaczowskich zakładów mechanicznych, odlewni stali i żelaza „Bracia Bauereriz“ w Mijaczewie przez Myszków.

Wyroby: 1) Odlewy stalowo Siemens-Martenowskie do wszelkich celów, surowe i obrobione, do 10.000 kg wagi w sztuce.
2) Dla kolei normalnych i kolejek wąskotorowych, złożenia osiowe, koła, kółka, łożyska, tarcze obrotowe, rozjazdy, krzyżownice, wozy robocze, drezyny, giętarki do szyn i t. p.

Wyłączna sprzedaż na Małopolskę i Śląsk Cieszyński:

Tow. akc. fabryk szamoty i dynasów „Stella“ w Raciborzu (teren plebiscytowy Górnego Śląska).

Wyroby: Szamotowe i dynasowe materjały ogniotrwałe najprzedniejszej jakości do najbardziej eksponowanych celów, do wysokich pieców, dla przemysłu naftowego, węglowego i koksowego, do budowy pieców gazowych (retorty), do obmurowań kotłów i t. p. 6312

Dział żelazny:

Kupuje stare żelazo tylko wagonami, jak również sprzedaje nowe żelazo handlowe i jakościowe, blachy czarne, cienkie i rezerwoarowe, cynkowe i pocynkowane.

Dział materjałów budowlanych:

Poleca wszelkiego rodzaju materjały w ten zakres wchodzące

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.